

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

GAZETA POWIATOWA Nr 46 (110) Rok III 17.11.05 Cena 2,00 zł (w tym 7% VAT) ISSN 1731-5646

DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI W DRAWSKU POM.



**Auto na gaz ✓
jeździ taniej ✓**

**Montaż instalacji gazowych
do wszystkich aut !!!**

- Pojazd gaźnikowy od 1.250 zł
- Pojazd z wtryskiem paliwa od 1.800 zł
- Sekwencyjny wtrysk gazu od 3.250 zł

To się opłaca !!!

Zadzwoń: K. Miedzik
0 601 355 547 lub 36-71543

i sprawdź, jak niewiele kosztuje
instalacja do twojego samochodu !

Stacja Kontroli Pojazdów

Primlux sp. z o.o.

Złocieniec ul. Mirosławiecka 27

OPTYK

PRACOWNIA OPTYCZNA

M & D Piszewscy s.c.

- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw

LEKARZ OKULISTA
rejestracja na telefon

Adres:

78-500 Drawsko Pom.

Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

**WYROBY
HUTNICZE**

- BLACHY, PRĘTY **Transport**
- KSZTAŁTOWNIKI itp. **do klienta**

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
tel./fax (094) 36 33 470

**OKNA I DRZWI
PROMOCJA!**

**GENY PRODUCENTA!
SZYBKI TERMIN REALIZACJI!**

F.H.U. "KOMFORT"

Mirosław Misiura

Drawsko Pom., ul. Kupiecka 16

tel./fax (094) 363 61 72, 0606 122 987

KREDYTY

**SPŁATA ZADŁUŻEŃ
DO WYBORU 7 BANKÓW
SZYBKA DECYZJA**

Beata Stanulis
Drawsko Pom. Kupiecka 12
nad sklepem zoologicznym
tel.(094) 3632008, kom 0 608 518 055

GAŚNICE

- konserwacja
- naprawa, remonty
- ładowanie butli co2 (migomat, piwo)

**Badanie hydrantów
wewnętrznych**

"PREWEN-POŻ"
Drawsko Pom., Ul. Akcyjowa 4
tel./fax (094) 36 351 41
tel.kom. 0603 586 807

TRANSPORT GRATIS

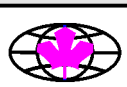
**ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH**

Paweł Bieć

- transport ciężarowy-samowyładowczy
- usługi dźwigowe
- usługi koparko-spychowe
- usługi maszyn drogowych
- usługi ciągnikowe



78 - 500 Drawsko Pom.
Ul. Łąkowa 19
Tel./fax (094) 363 34 01
Tel. Kom. 0602 637 277



KOMANDOR

KOMANDOR®

ŚWIAT RZECZY POUKŁADANYCH

- ✓ SZAFY
- ✓ GARDEROBY
- ✓ DRZWI SUWANE
- ✓ ZABUDOWY WNEK

RATY 0%

PREZENTY

AUTORYZOWANY DORADCA

TEL.FAX (091) 39 753 43, KOM. 0 509 179 125

ŁOBEZ ul. Armii Krajowej 7

DORADZTWO I PROJEKTY BEZPŁATNE



**ZAKŁAD
POGRZEBOWY
PIOTR SKRZYPCZAK**

SIEDZIBA: DRAWSKO POM. ul. Kosynierów 3

BIURA: ZŁOCIENIEC PL. 650-LECIA 2 - Kwaciarnia (094) 363-40-05

Drawsko Pom., Czaplinek, Złocieniec, Wierzchowo, Kalisz Pom., Ostrowice



Kazimierz Rynkiewicz

Przyzwyczałem się, że mój kolega po piórze w „Powiatowej Gazecie Drawskiej” robi za tarczę burmistrza i starosty. Jak ktoś coś napisze na władze nie tak, jak trzeba, to nie odpowiada wywołany do tablicy, tylko w jego imieniu odpowiada... red. naczelny PGD Waldemar Rogal. Dwoi się i troi, by wybronić, wybielić, wytłumaczyć gawiedzi, że to nie jest tak, jak oni myślą.

Szanuję jego prawo do posiadania dobrej opinii o burmistrzu i staroście, bo nastąpiła demokracja, i może je mieć i wygłaszać. Ale to zupełnie co innego, niż tłumaczyć ich zachowania i dokonania przed opinią publiczną, przed własnymi czytelnikami. Panie dziennikarzu – niech się sami tłumaczą! Umieją przecież pisać, mają sztab urzędników, który dysponuje wszelkimi danymi, nawet dysponują stronami w Pańskiej gazecie, za które płacą, więc nie mogą powiedzieć, że ktoś im zabra-

„Dziennikarski” magiel

nia. Więc po co ten cyrk? Przecież to nie jest śmieszne, to jest coraz bardziej żenujące.

Napisał pan, że jeden z czytelników zadzwonił i zarzucił panu stronniczość w sprawie drinka starosty Stanisława Cybuli. A pan mu wyciąga Barczaka i poucza, że byłby zupełnie inny odbiór, gdyby głos w tej sprawie zabrali bardziej moralni od Barczaka, np. radni Ziętkiewicz lub Czarnota, jako autorytety. Tak oto ze sprawy Cybuli zrobił pan sprawę Barczaka. Kot odwrócony ogonem.

Proponuję, by w sprawie postawienia wniosku o wyjaśnienie okoliczności udziału starosty w libacji alkoholowej wezwać papieża Benedykta. Ale mu też można by wyciągnąć Werhmaht, więc on nie byłby uprawniony moralnie („Niech rzuci kamieniem ten, kto...!”), więc trzeba by było wskrzesić św. Matkę Teresę z Kalkuty, by taki prosty wniosek, na sesji rady powiatu Drawska Pomorskiego mógł w ogóle stanąć.

Ta logika doprowadzona jest już do granicy absurdu, ale redaktor brnie dalej. Barczak akurat nie pił ze starostą, więc jego wina jest za mała, by przyćmiła to co się stało. Wina leży po stronie dziennikarza, którzy nagłośnili fakt picia w autobusie na wyjeździe starostów do Brukseli. „Czy aby dziennikarze nie są wyczuleni za bardzo na problem z powodu narodowego komplek-

su? Panowie! Nie bądźmy bardziej papiescy od Papieży, bo i oni od chwili poznania technologii produkcji piwa i wina spożywali jak świat światem jej produkty końcowe.” - poucza dziennikarza W. Rogal. Co prawda w tym samym artykule odmawia Barczakowi prawa do złożenia wniosku, rzucając w niego „kamieniem” prasowej chłosty, ale już w starostę „kamieniem” rzucić nie pozwala, bo czy ktoś może być bardziej papieski od papieży? Jak widać dla Rogala papieskość niejedno ma imię. Dlaczego? Bo tak chce Rogal i to powinno wszystkim wystarczyć. Także dziennikarzom, a więc i mnie. Jakby nie do końca wierząc w autorytatywność własnych słów, podpiera się prezydentem Francji, który posiłki zapija dwoma litrami wina i historią Niemiec (!), gdzie politycy na festynach piwnych po prostu piją.

Trzeba dużo złej woli, zaślepienia lub strachu przed utratą pieniędzy, które starostwo płaci gazecie, by w obronie starosty tak mieszać ludziom w głowach. Prezydent Francji pije dwa litry wina w domu do posiłków i choćby pił dziesięć litrów spirytusu dziennie – nikomu nic do tego, bo robi to w domu, prywatnie. Oprócz domu można alkohol spożywać w miejscach do tego wyznaczonych, czyli jak w przypadku Niemiec – na festynach. To prawo obowiązuje także w Polsce, jeżeli

pan Rogal tego nie wie. Ale już za spożywanie alkoholu w miejscach publicznych grożą grzywny! Także w Niemczech, Stanach Zjednoczonych (gdzie można kupić alkohol mając dopiero 21 lat) i większości krajów, a nie tylko w zakompleksionej Polsce (przeciwieństwo światłych Niemiec?). Pan starosta ani nie był w domu, ani w miejscu wyznaczonym do spożywania alkoholu! Naruszył więc ustawę o wychowaniu w trzeźwości. Za picie w miejscach publicznych (a takim jest autobus) policja niejednego zwykłego obywatela ukarała grzywną. Za jedno pite piwo przed sklepem! Pozostaje jeszcze do wyjaśnienia, czy robił to w czasie pracy – wziął delegację i pojechał, bo za to też są sankcje, ale tę wyjaśniającą pracę mogą oddać do odrobienia gratis.

Zamiast przywoływania na świadków prezydenta Francji i historii Niemiec proponowałbym przywołać świadectwo dziennikarza, który zareagował... normalnie. W obronie pasażerów. Równie dobrze mógł tak zachować się starosta. Wstać, zrugać kolegów za ekscesy i przeprosić pasażerów. Czy tak postąpił starosta uznawany przez Rogala za dżentelmena? Zareagował dziennikarz.

Wszystko w artykule Rogala jest przenicowane, zmielone, zmaglowane. Nawet dżentelmeństwo.

W całej tej eskapadzie do Brukseli ocalało dziennikarstwo, ale pan Rogal już chyba tego nie rozumie.



List od czytelnika

Deprecjacja urzędników czy nepotyzm i indolencja?

W nr. 44 Tygodnika pomieścił pan swe uwagi dotyczące (niby) „deprecjacji” urzędników samorządowych przez redaktorów lub tematy poruszane w tym piśmie.

Jako czytelnik tej i nie tylko prasy stwierdzam, że nie ma pan racji. Przedstawione pańskie oceny i niby znajomość rzeczy jest w całkowitej sprzeczności z pańskim życiorysem i stanami faktycznymi, bo Pański życiorys przeczy znajomości życia cywilnego i praw jakimi się ono rządzi. Pan kształcił się i wykonywał tylko ROZKAZY. W szkole musiał pan wykonywać wszystko na rozkaz i tylko rozkaz. W swej zawodowej pracy obowiązywał pana rozkaz. Rozkaz przełożonych do pana i rozkaz pana na różnych szczeblach do swych podwładnych. Co ci podwładni mogli, za wyjątkiem wykonania, nie zawsze słusznego - w ich mniemaniu – rozkazu? Nic. Zakończył pan pracę mundurową, otrzymał mundurową, zasłużoną emeryturę i trzeba było na tym zakończyć aktywność zawodową lub nie przechodzić na emeryturę. Ale nie. Pana społeczne i lewicowe zaangażowanie kazało panu odebrać komuś młodemu, wykształconemu ale bezrobotnemu miejsce pracy i zatrudnić się w Olesznie k/ Drawska. Czy to licuje z dbaniem o biednych i bezro-

botnych zgodnie z założeniami pańskiej partii? Chyba nie. Skoro jest pan pracobolikiem trzeba było nadal pracować w wojsku. Sprawy materialne przy zatrudnieniu się jako emeryta nie wchodzi w grę. Zna pan zarobki na tutejszym terenie? 600 – 1000 zł. Ci ludzie też muszą żyć. Są też wykształceni. Odnosiście pracowników samorządowych i innych. Proszę porównać, czy załatwiają oni tak interesantów, jak np. obsługa sklepów. Nie zdąży się wejść do wewnątrz, a już pytanie, w czym pomóc, wyjaśnianie, doradzanie, proponowanie, wszystkie czynności wykonywane tak, aby interesant był zadowolony. Pobory ich są niższe od pracowników i kierowników organów samorządowych.

Zniechęcanie do parlamentarzystów, a dlaczego nie? Czy wyobraża sobie pan, że w poprzedniej pańskiej służbie, która funkcjonuje na podstawie prawa ustalonego przez parlamentarzystów mógłby służyć np. chociażby kapral, skazany prawomocnym wyrokiem polskiego niezależnego sądu? Jest to niemożliwe. To dlaczego są posłowie z prawomocnymi wyrokami np. Andrzej Lepper, z SLD też, i my mamy ich szanować? Jak pan jako wysoki rangą wojskowy oficer czuł się dnia 11.11.2005 r. (WIELKIE NARODOWE ŚWIĘTO) jak skazany poseł A. Lepper składał wieniec przed Grobem

Niezananego Żołnierza? Czy dla pana był to autorytet, czy wstyd i deprecjacja TEGO ŚWIĘTA przez tę osobę?

Czy urzędników jest za dużo i dlaczego ma to rozstrzygnąć MSWiA? Nie, to nie trzeba rozstrzygać, to widać jak ma się ukończyć 55 lat. Wszystkie urzędy rozrosły się o sto procent bez potrzeb merytorycznych, a tylko z wygodnictwa, obsadzania znajomych, tworzenia łatwych stanowisk itp. Dlaczego mechanizacja, komputeryzacja, telefonizacja nie wpłynęła na „nierozrost” administracji? Tutaj trzeba szukać odpowiedzi. Dlaczego 1 urzędnik bez elektrycznej maszyny do pisania, telefonu, eleganczko wyposażonego biurka, bez komputera i internetu wykonywał swe zadania terminowo i dobrze? Przy niezmienionej liczbie mieszkańców, a przy wszystkich nowinkach technicznych oddanych temu urzędnikowi zatrudnia się w tym dziale 3 urzędników. Proszę o odpowiedź.

A do czego teraz w pańskiej armii tylu generałów? Czy poprzednio pułkownicy źle dowodzili? Chyba nie. To dlaczego ma być szacunek nie do osobowości, a do stanowiska i mamony? Oczekuję pańskiej ponownej polemiki.

Adam Czajkowski



Gazeta Powiatowa

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
- redaktor naczelny (tel. 0504 042 532);
Współpraca: Mariusz Nagórski
(tel. 0500 075 383), Tadeusz Nosel;

Adres redakcji: 78-500 Drawsko Pomorskie, Plac Gdański 3,
tel. 363 27 24, 0500 075 383.
email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl

Wydawca:
Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska,
Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul.
Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-
mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30;
Konto: BS Goleniów o/Łobez
04 9375 1038 2600 1919 3000 0010
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.
Nasze Wydawnictwo wydaje:

„tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego” i „gazetę gryficką”.

DRUK: WPPP Łobez.
Tel./fax (091) 39 73 730;
SKŁAD: Bartłomiej Rynkiewicz.
Nakład: 1000 egz.

Koło Diabetyków zaprasza

Koło Diabetyków w Drawsku Pom. mieści się na parterze budynku, przy ul. 11 Pułku Piechoty nr 26. Każdy zainteresowany może bezpłatnie, w każdy czwartek, w godzinach od 9 do 11, zmierzyć sobie ciśnienie krwi oraz zbadać poziom cukru we krwi. (zw)

SĄD REJONOWY W REMONCIE



(DRAWSKO POM.) Trwają prace remontowe w budynku Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim. Powymieniano okna, wstawione zostały nowe drzwi wejściowe. W tej chwili trwają prace przy przebudowie klatek schodowych. Czyżby drawski sąd przygoto-

wywał się na poważniejsze działania, podczas rządów nowego ministra sprawiedliwości, który obiecał, że przy tworzeniu czwartej Rzeczypospolitej, sądy będą skuteczniejsze niż dotychczas?

Skuteczność, pojęcie względne, ale remont już od dawna był potrzebny. (r)

PROMOCJA - Valmet 905

1986r., 105KM, 6 cylinder, 8600 motogodzin, cena 7800 euro
KSM Trading
tel 91 39 26 943



UWAGA !

Prawie

ZA DARMO
INTERNET RADIOWY
Drawsko i okolice

tel 0888 890 918

e-mail: operator@drawnet.com

DROŻSZE CHOINKI

(POWIAT) W tym roku, przedświąteczny zakup choinki, może okazać się dużo większym wydatkiem aniżeli w latach ubiegłych. Ceny choinek żywych mogą wzrosnąć o 30-40%. Wszystko za sprawą eksportu naszych drzewek do Niemiec. Tamtejsze Zrzeszenie właścicieli Lasów, zapowiedziało, że za jeden metr najpopularniejszej tam jodły, trzeba będzie zapłacić w szkółce około 120 zł. Dzieje się tak za sprawą szkód spowodowanych tegorocznymi majowymi przymrozkami.

W naszym regionie, dotychczasowe ceny 2,5 metrowego drzewka kształtowały się na poziomie około 20-22 zł. Przy odbiorze zeszłokolejnej Dyrekcja lasów w Szczecinku zapowiada, iż jest w stanie wyeksportować każdą



ilość towaru na rynek niemiecki. Pierwsze wyřeby drzewek, planowane są od przyszłego tygodnia. (MN)



- POŻYCZKI
- LOKATY
- UBEZPIECZENIA

PRZELEWY BANKOWE
Konta osobiste ROR/RB

Oddział Drawsko Pomorskie
78-500 Drawsko Pom., ul. Piłsudskiego
tel./fax (094) 363 06 47, tel. 0 695 988 006;
oddz-drawskopomorskie@skokjan.pl

BENDŹI PROJEKT FILM

Jakub Bednarek

Videofilmowanie, zdjęcia

- śluby
- chrzciny
- komunie
- imprezy okolicznościowy



ul. Zamkowa 18/13, 78-500 Drawsko Pomorskie
tel. (094) 36 332 62, kom. 0 605 732 267, 0 691 850 158

DRUCZEK HURTOWNIA

Artykuły biurowe, szkolne, druki, opakowania jednorazowe, rolki do kas i faksów, zabawki, ksero. Pełny wybór tuszy do drukarek i tonerów.

**PROMOCJA DLA FIRM
DO KOŃCA ROKU
WSZYSTKO 10% TANIEJ**
Ceny najniższe w mieście

Drawsko Pomorskie ul. Toruńska 9 (przed Biedronką)
Tel./fax. 094 36 33 088

OKNA I DRZWI Z PCV



Producent: PPHU "OKNO-PLAST"

73-150 Łobez, ul. Bema 30d

Okno
wizytówka
domu



Nowo otwarte biuro handlowe:

78-500 Drawsko Pom. ul. Sikorskiego 6 tel. 094/36-325-52, kom. 0603-39-03-17
godziny otwarcia: pon.-pt. 9.00-17.00, sobota 9.00-14.00

- Pracujemy w profilu PCV firmy **REHAU** i okuciach firmy **schüring**
- termin realizacji do 7 dni
- szyba K=1.1; mikrowentylacja w standardzie
- bezpłatne doradztwo i pomiary u Klienta
- okna typowe - odbiór natychmiastowy z magazynu
- montaż na życzenie, bezpłatny transport
- sprzedaż ratalna bez żyrantów i pierwszej wpłaty
- Emercy i Renciści - dodatkowo zniżka 5%, Gwarancja 5 lat,

PROMOCJA!

Zaproszenie do Irlandii. Prawo Jazdy C+E, angielski. 500 E/tydzień

PRACA ZA KÓŁKIEM NA TERENIE CAŁEJ EUROPY

(ZŁOCIENIEC) Jak dostać się do pracy w Irlandii, kiedy spełnia się wszelkie warunki zawodowca za kółkiem? BREEN TRANSPORT zatrudnia obecnie kierowców ciężarówek. Oferuje jedną z największych flot w Irlandii. Firma jest stosunkowo młoda i jest bardzo przyjaznym miejscem pracy. Kierowcy, którzy pracują dla Breen Transport, dostarczają i zbierają ładunki z każdego zakątka Europy. Z południowej Hiszpanii aż po północne Niemcy.

W tej chwili Breen Transport oferuje następujące możliwości pracy. 1. Kierowcy ciężarówek. Wymagania: dobra znajomość języka angielskiego. Kierowca musi mieć minimum dwa lata doświadczenia w pracy kierowcy. Musi mieć Prawo Jazdy kategorii C+E do pojazdów z naczepą. Musi chcieć podpisać roczny kontrakt. Niekaralność. Brak punktów karnych.

WARUNKI ZATRUDNIENIA. Wynagrodzenie minimum 500 Euro tygodniowo. W bazie są prysznic i stołówka. Wymagane pisemne referencje od poprzednich pracodawców w momencie zaproszenia na rozmowy kwalifikacyjne.

Zapewnione podstawowe szkolenie. Zanim kierowcy rozpoczną wykonywanie swoich podstawowych obowiązków, zostaną wyposażeni w sprzęt bezpieczeństwa: kamizelka, kask, rękawice, okulary, itp.

CV po angielsku przysłać na: szwuewres@praca.gov.pl lub na dyskietce do Powiatowego Urzędu Pracy w Drawsku Pomorskim. Oferta ważna do odwołania.

Podana wyżej informacja pochodzi od Krajowej Agencji Terenowej – Międzynarodowe Pośrednictwo Pracy. Kontakt: International 35 – 069 RZESZÓW, ulica Bernardyńska 11, tel. + 48 17 862 02 53 (o.m)

KASZTANOWE DZIECI



Grzesiu Michalak dumny z nagrody, ubierał 549 kg kasztanów (na zdjęciu ze swoją klasą i wychowawczynią Krystyną walkowiak)

(MIELENKO DRAWSKIE) Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Mielenku Drawskim po raz kolejny uczestniczyły w zbieraniu kasztanów i żołędzi. Plon zbiórki to 3002 kg nasion tych drzew, które dzieci przekazały dla koła łowieckiego z Oleszna, na dokarmianie zwierząt w porze zimowej. Akcją taką szkoła w Mielenku organizuje już od kilku lat. - Niestety, choroby drzew kasztanowych, które nie ominęły również naszych pięknych alei kasztanowców (Woliczno), nie pozwoliły nam na zbliżenie się do najlepszych osiągnięć, kiedy dzieci zbierały po siedem ton kasztanów. - Powiedziała dyrektor szkoły pani Wiesława Hnatewicz.

Zwycięskie klasy:

I – miejsce Zerówka - 937 kg, czyli na jedną osobę w klasie 49,31 kg

II – miejsce kl. IIIa - 563 kg, na jedną osobę 37,23 kg

III – miejsce kl. II - 394 kg, na jedną osobę 20,73 kg

IV – miejsce kl. III - 270 kg, na jedną osobę 19,28 kg

Zwycięzcy indywidualni:

I miejsce – Grzesiu Michalak kl. 0 - 549 kg

II miejsce – Michał Kawecki kl. IIIa - 157 kg

III miejsce – Dominika Trojanek kl. II - 135 kg

Zapytaliśmy małego zwycięzcę konkursu Grzesia Michalaka, jak długo zbierał kasztany? - Półtora miesiąca, zebrałem najwięcej ze wszystkich. - powiedział. Chłopczyk, był jednym z najmniejszych dzieci w klasie - jak mówi z uśmiechem opiekunka pani Krystyna Walkowiak i dodaje: - Sam waży 23 kilogramy, czyli do szkoły przyniósł dwadzieścia jeden razy więcej kasztanów, niż jego własna waga.

Dzieci w nagrodę za pomoc otrzymały od sponsorów i koła łowieckiego nagrody, rower, plecaki i jak co roku tort od pana Pokutyńskiego.

Kiedyś w harcerstwie były zuchy, dzisiaj wszystkim dzieciom biorącym udział w zbieraniu kasztanów również mówimy Z U C H Y. (MN)



**Prywatny Gabinet
Stomatologiczny**

Drawsko Pom., ul. Starogrodzka 9, tel. 36 36 136, kom. 0 607 092 607
www.dentysta.max.pl

Monika Bogusz

lekarz stomatolog

monika.bogusz@plusnet.pl

STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA

- ☞ usuwanie złogów nazębnych
- ☞ impregnacja i lakowanie zębów u dzieci
- ☞ leczenie zachowawcze zębów: metodą tradycyjną i piaskarką abrazyjną
- ☞ usuwanie zębów w znieczuleniu
- ☞ LASER BIÓSTYMULACYJNY



CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

- ☞ usuwanie zębów zatrzymanych, zawiązków zębów, ósemek trudnowyrzynających się
- ☞ resekcja korzeni zębów
- ☞ plastyka wyrostka żębodołowego i dziąsła
- ☞ implanty

PROTETYKA

- ☞ protezy stałe: korony, mosty (porcelanowe i z innych materiałów)
- ☞ protezy ruchome: akrylowe, szkieletowe (zasuwki, zatraski), nylonowe



Do pracy na terenie Europy

I TY MOŻESZ ZOSTAĆ AGENTEM

(ZŁOCIENIEC) Tu kolejna oferta możliwości sprawdzenia interesujących miejsc pracy. Dla studentów lub osób już pracujących chcących dorobić do pensji. Zapisano w niej, że mile są widziane duety. Pary, małżeństwa, itp. To także szansa na stworzenie pierwszej małej firmy.

Firma Kontakt International poszukuje na terenie całej Polski współpracowników zajmujących się rekrutacją osób do wyjazdów zagranicznych. Nianie, pomoce domowe, opiekunowie osób starszych, pielęgniarki, lekarze, branża gastronomiczna, hotelarska, budowlana, prace sezonowe i inne.

Czas pracy nie regulowany i uzależniony od chęci i czasu wolnego agenta. Wspaniała okazja dla osób nie mających możliwości podjęcia pracy w pełnym wymiarze godzin.

Zakres obowiązków: reklama oferowanych stanowisk pracy zagranicznej, pozyskiwanie klientów, rekrutacja kandydatów, telefoniczna ob-

ługa zainteresowanych kandydatów (osoba powinna posiadać telefon komórkowy lub stacjonarny).

Wynagrodzenie uzależnione od liczby wysłanych do pracy za granicę kandydatów kształtuje się od 100 do 500 PLN od każdej osoby, która zostanie polecona przez agenta i podejmie pracę zagranicą.

WYMAGANIA: wykształcenie minimum średnie, miła aparycja, umiejętności interpersonalne. Mile widziana znajomość języka angielskiego. Oferujemy: pracę dla firmy działającej na rynku międzynarodowym, możliwość szerokiego rozwoju zawodowego. Dla najlepszych agentów terenowych przewidujemy w przyszłości podpisanie stałych umów o pracę i zatrudnienie w lokalnych oddziałach firmy.

Zapewnione przeszkolenie, materiały informacyjne, pomoc w organizacji działań marketingowych. Firma oczekuje na CV. Adresy: office@kontakt-international.pl,

www.kontakt-international.pl

„Dramat dziecięcy”

KINO „MEWA” W PLANIE TRZYLETNIM

(ZŁOCIENIEC) W Złocieniu od wielu już lat nie ma kina. Stan obecnego lokalu z wyświetlanymi tytułami jest taki, że trudno o nim powiedzieć, że to kino właśnie. Złocieniekanie na ten temat opinie wyrażają na niezależnych stronach internetowych. W ich świetle złocienieckie kino MEWA jest koszmarnie. Zimno, hałasująca aparatura - niby nagrzewająca, przedpotopowe projektory, brudne, od lat nie zmieniane fotele. Do tego kompletny brak polityki repertuarowej, pomysłów na spotkania ze sztuką filmową, z imprezami z filmami w roli głównej. Ale, kiedyś to było wspaniałe kino. Kiedyś zatrudniało najprawdziwszą kadrę od filmów właśnie. Tamtej kadry już nie ma, a nowa jest taka, jak kino - no, bo jaka, skoro kino jest koszmarnie!

Remont kina MEWA w Złocieniu znów zaplanowano na - właściwie - nigdy, bo na rok 2007. Nikt nie potrafi dobić się od lat o realizację zaspokojenia najbardziej elementarnych potrzeb mieszkańców gminy. Z czego to wynika?

Za tak zwanej komuny w Polsce publiczność kinowa dzieliła się na kilka kategorii. Nie wszystkie filmy mogły oczywiście wjeżdżać na terytorium peerel. Były specjalne pokazy, z których najbardziej dla fanów kina dostępne były Konfrontacje Filmowe. Filmy z Konfrontacji szły w Polskę. Nie wszystkie oczywiście, ale większość. Dzisiaj jest tak, że najwspanialsze tytuły światowego kina, pokazywane na przeróżnych pokazach, nie idą w Polskę, bo są niekomercyjne. Normalny widz teraz w Polsce jest oddzielony od światowego kina niewidzialną przeszkodą. Może sobie o najciekawszych tytułach poczytać w prasie. Wynika z tego, że dla polskiego kapitalizmu najlepsza pożywką jest swoisty analfabetyzm. W tym wypadku filmowy.

Cwanie spreparowana telewizja, polskojęzyczna prasa, spacyfikowana literatura, dołowany rodzimy film. No, i kina prowincjonalne - w całkowitym zhańbieniu. To zamysł jakby wprost prowadzący do przecięcia głównego rdzenia tubylczej kultury. By ją nasycić obcym bezsensu, a przez to i wyrugować z ziemi nawet jej najprawdziwszego właściciela - jak to wykrzyczą już bardzo wielu na ciągle nieco nieoficjalnych kanałach.

Za peerelu było tu w świetle filmu i tak, że słynny Roman Polański na spotkaniu z pezetpeerowskim ka-

cykiem, Władysławem Gomułką, dowiedział się, że w Polsce filmu już nie zrobi. Tylko dlatego, że miał za sobą debiutancki tytuł - „Nóż w wodzie”, który hersztowi stojącemu na czele tak zwanego Biura Politycznego ówczesnej partii, wyjątkowo się nie spodobał. Słyszałem o wszystkim od samego Romana Polańskiego na spotkaniu z nim w kinie „Warszawa” we Wrocławiu.



Opowiadał pan Roman polskiej publiczności, która w komplecie przyszła na spotkanie, że w Paryżu na takie samo spotkanie przybyło trzech widzów. Zachęcał też, by nie budować wielkich kin, a małe, na kilkudziesięciu widzów, bo tylko to jest opłacalne. No, i tak wtedy miało być właśnie w Paryżu wedle R. Polańskiego.

Piszę o tym, by postawić pytanie, że może w Złocieniu przydałoby się tylko małe kino, czynne w miarę potrzeb, i cały dzień. Może nawet w Spichlerzu.

Roman Polański wtedy z Polski został wygoniony przez jej wodza naczelnego, by już w Polsce filmu nie zrobił. Ze szczegółami wszystko można wyczytać w bardzo starym reportażu K. Kąkolewskiego - Jak umierają nieśmiertelni. W Złocieniu, w jego księżnicy samorządowej, ta pozycja poszła na przemiał, by nie kłaść dobrego imienia Gomułki. Nóż w wodzie - w tamtym czasie - po wy-

jeździe Polańskiego był tytułem nominowanym do Oscara, zrobiony za prywatne pieniądze zresztą. Był przedtem na okładce Neesweka.

Minęły lata. Roman Polański za film tu niedawno zrobiony otrzymał Oscara. „Pianista”. Spadkobiercy Władysława Gomułki w tych dniach w polskim Parlamencie zasiedli na niedużej kanapce, a do niedawna „przyplęwali” doń kilkudziesięć ma na różne sposoby wynajętymi (Pęczak, Oleksy, Jakubowska) limuzynami. „Nóż w wodzie” z lat sześćdziesiątych opowiadał o protoplastach wspomnianych tu eseldowcach - kanapowcach. Stąd wściekłość W. Gomułki.

„Pianisty” w Mewie nie dało się oglądać ze względu na ziąb, hałas i inne okoliczności. Wielu innych wielkich tytułów też. W tych dniach Roman Polański znów przybywa do MEWY. Pracowity człowiek. Tym razem OLIVER TWIST. Czytywał dzieciom do poduszki, film jest na prośbę dzieci.

A tu nadal nie ma kina. Były prośby, starania, lamenty. Na nic. Kanapowcy eseldowcy takiej prowincji jak Złocieniec ze swych limuzyn nie dostrzegali. Ale, Polański nadal pracował, bo dla pracy uciekał wygoniony z Polski. To przedziwna kategoria ludzi. Całe życie robią swoje filmy, a w złocięncach nadal nie ma nawet kin. Są, jak zawsze, w planach. Znów trzyletnich.

Film Romana Polańskiego, laureata Oscara, twórcy PIANISTY, zatytułowany OLIVER TWIST w kinie MEWA: 15 - 16 listopada o godzinie 18.00 i 18 - 20 listopada godzina 18.00. Cena biletu 11 złotych. Dramat dziecięcy, historyczny, produkcji - Wielka Brytania, Czechy. Reżyseria - Roman Polański. Wykonawcy: Ben Kingsley, Barney Clark, Jarnie Foreman. Czas - 130 min.

Tadeusz Nosel

Kino MEWA w internecie:

1. Mam nadzieję, że wymieniapiekielną młockarnię, zwaną - niesłusznie - klimatyzacją (to jest instalacja grzewcza - dop. red.). Oczywiście, wkraść się błąd; ma być „kina”, a nie „kona”. Mam bowiem nadzieję, że kino jeszcze nie kona (...). Niech remontują (...)

2. W końcu w kulturę współczesną też należy inwestować. Spichlerz jest piękny, ale świat nie stoi, li tylko, na historii.

3. Ostatnio remont polegał na zamianie dużego panoramicznego ekranu na jakieś małe g... Nie wiem, kto miał w tym interes. Oby jak najmniej takich remontów.

SPOTKANIE DIABETYKÓW

(Drawsko Pom.) 15 listopada, w sali narad Starostwa Powiatowego, odbyło się spotkanie diabetyków i zainteresowanych osób z okazji Światowego Dnia Walki z Cukrzycą.

Organizatorem spotkania byli Zarząd Powiatowy Stowarzyszenia Diabetyków Polskich oraz Starostwo Powiatowe. W spotkaniu wzięło udział około 50 osób.

Prezes Zarządu oddziału Stowarzyszenia Diabetyków w Szczecinie, Zbigniew Kędzierski, odznaczył honorową, srebrną odznaką stowarzyszenia lekarza Roberta Kowalczyka. Kilkanaście osób otrzymało z jego rąk dyplomy uznania, m.in. starosta drawski, Stanisław Cybula, burmistrz Drawska Pomorskiego, Zbigniew Ptak.

Starostwo przekazało na rzecz Koła Diabetyków w Drawsku Pomorskim automatyczny aparat do mierzenia ciśnienia, a UMiG glukometr z kompletem igieł.

Lekarz Robert Kowalczyk wygłosił krótką pogadankę na temat nadciśnienia tętniczego, a naczelnik wydziału zdrowia starostwa, Teresa Całka-Witkowska poinformowała o kształtowaniu się statystyki zachorowań na cukrzycę w poszczególnych gminach powiatu.

Wojewódzkie obchody odbyły się w październiku w Kołobrzegu. W następnym roku odbędą się w Szczecinie. (zw)

MATERIAŁY BUDOWLANE

Małgorzata Orłowska
Ul. Toruńska
78-500 Drawsko Pom.

UTYLIZACJA ETERNITU I PAPY

DRZWI WEJŚCIOWE
cena 843 zł brutto
skrzydło, ościeżnica, próg.

Budujemy
Domy
7% Vat

STUDIO ŚNIEŻKA
Farby, lakiery, narzędzia
Tel. 0 94 363 20 80
Wysoki rabat = dobra cena!
Tel/fax 094 363 30 89

OFERTY PRACY PUP

1. Mechanik- Spawacz-Ślusarz (Praca w kopalni kruszyw mineralnych). Wymagania: wykształcenie zawodowe, aktualne uprawnienia, możliwość szkolenia. Kontakt telefoniczny: 0-606-833-831

2. Tokarz - frezer
Wymagania: wykształcenie minimum zawodowe, mile widziany staż pracy. Kontakt: PPUH Walerian Grzegorz Fabich, ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-345-31

3. Ślusarz- spawacz
Wymagania: wykształcenie minimum zawodowe, mile widziany staż pracy. Kontakt: PPUH Walerian Grzegorz Fabich, ul. Starogrodzka 33, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-94 36-345-31

4. Stolarz /produkcja mebli kuchennych/
Wymagania: staż pracy w w/w zawodzie. Kontakt: 'HBI' Gudowo 24 78-500 Drawsko Pom. Tel.094 3632381, tel. Kom.0602556212

5. Inż. budowlany lub technik budowlany - STAŻYSTA
Wymagania: wykształcenie techniczne lub wyższe kierunkowe, mile widziane uprawnienia budowlane, praktyka w zawodzie. Stanowisko dla stażysty. Praca na terenie Powiatu Drawskiego. Kontakt: Zakład Opieki Zdrowotnej "BIAŁY DOM" ul. Piłsudskiego 17, 78-520 Złocieniec, tel. (0-94) 36-737-42

6. Księgową
Wymagania: wykształcenie średnie lub wyższe, doświadczenie zawodowe, obsługa komputera, dobra znajomość języka niemieckiego. Kontakt: Nowakowska Monika tel. 37-550-16 w. 48 lub 37-556-79

7. Instruktor jazdy konnej
Wymagania : praktyka w zawodzie. Kontakt: PAMOLAND spółka z o.o. Błędno, tel. 0-94 36-311-9

8. Technik ds. łączności
Wymagania: wykształcenie minimum średnie techniczne, preferowane wykształcenie wyższe elektroniczne lub pokrewne, podstawy wiedzy z zakresu elektroniki, znajomość obsługi, konserwacji central telefonicznych oraz urządzeń łączności radiowej. Kontakt: Komenda Powiatowa Policji w Drawsku Pom. tel. 094 36 305 99.

9. Sprzedawca
Wymagania: zainteresowanie telefonami komórkowymi, montaż anten satelitarnych. Kontakt telefoniczny: 36-332-59, OSOBA Z DRAWSKA POM. LUB OKOLIC



List do redakcji

JAKI POLIGON W DRAWSKU ?

(GMINA DRAWSKO POM.) Ja mieszkam w Mielenku Drawskim, dziś (9.11.05) o godzinie 11.20, przez wieś Mielenko, przez całą wieś, aż do bocznicy kolejowej, przejechały na gąsienicach, dwa pojazdy czołgowe, te najcięższe, holując jeden drugiego. Nie było przy nich jakiegokolwiek asekuracji, pilota, w postaci żandarmerii, czy policji polskiej. Pojazdy te niszczyły szosę, która była w zeszłym roku remontowana.

Wychodzę z założenia, że jako cywilizowane społeczeństwo polskie, przyjmujemy gościnnie, tutaj na poligonie, wojska NATO, które szkoli się w napażaniu na Irak. Jednocześnie wojska te, pokojowo niszczą nasze drogi. Zadzwońtem w tej sprawie do Urzędu Miasta, jako organu bezpośredniej zwierzchności, nad tymi terenami, ale niestety nie zastałem pana burmistrza. Zadzwońtem więc do Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim, tam również nie zastałem pana starosty, ale połączono mnie z jego zastępcą. Powiedział mi, że zajmie się tą sprawą. Ja nie wierzę w takie zapewnienia ze strony starostwa, ponieważ widzę, że nasze władze tylko lubią do

Brukseli jeździć, napić się. Natomiast my, mieszkańcy naszego powiatu, czy Drawska, powiedzmy, nie mamy, gdzie się pokarzyć. Co prawda nie jestem przeciwny istnieniu poligonu, ale jestem przeciwko lataniu śmigłowców tuż nad dachami trzęsących się domów, przeciwko czołgom niszczącym nasze drogi. Dawniej czołgi jeździły przez drogę czołgową. Przejeżdżając przez wieś wojsko sprzątało po sobie błoto naniesione z teje drogi czołgowej na asfalt. Dzisiaj nikt nie zawraca sobie głowy sprzątaniami po sobie. Tak działają Anglicy, niszczą, brudzą i to wszystko za przyzwoleniem naszych władz. Jest policja, ale oni są bezsilni w sprawach wojska. Jest żandarmeria, ale oni potrafią szczególnie jedną rzecz. Zganiać nas Polaków do rowów, kiedy jadą wojska. Jedzie na sygnale żandarmeria, ja jadę rowerem, oni za mną na sygnale i każą mi zjechać do rowu. To jest Polski żandarm, który broni Anglików, przed napaścią rowerzysty. Takie przykłady możnaby mnożyć. Samowola, wolna amerykanka. Wszystko to bez sprzeciwu naszej władzy.

Piszcie, to co robią ludzie, a nie to, co mówią nasze władze, bo ja im nie wierzę, bo nasze władze kłamią. W telewizji się mówi o zabawach naszej władzy, więc mnie szlag trafia pro-

szę pana! Czy, ten nasz starosta jest jeszcze starostą? Ja jako obywatel pytam się, jak długo nim będzie. Jeśli w przerwach na zabawy w Brukseli, nasz starosta znajdzie chwilkę czasu i przejedzie się rowerkiem, autem po drogach przylegających do poligonu, to może rozjaśni mu się, że za rok, dwa, jeśli nikt nie będzie pilnował tego, co na tych drogach robią wojska ćwiczące na poligonie, na remonty dróg znowu wydamy miliony złotych.

Nie wybierajmy takich ludzi, którzy nie potrafią dbać o nasze interesy.

My mieszkańcy jesteśmy wobec władzy wciąż grzeczni, za grzeczni, żeby tylko nie narazić się nikomu, bo natychmiast możemy zostać pouczeni, gdzie nasze miejsce. Pilnujemy tylko tego, co nam nie zaszkodzi, bo komu się poskarżyć. Zniszczone samochody policyjne między innymi, leśników, brak światła, na dwie noce zgąsło światło w Mielenku, bo Anglik wyrznął w słup. Mówi się, że poligony są w Drawsku. Guzik prawda, poligonów nie ma w Drawsku, one są w Mielenku, Konotopie, Ziemsku.

Miroslaw Sauter





List do
redakcji

SMUTNA RZECZYWISTOŚĆ

Poranek 11 listopada 2005 był zamglony. Drawszczanie obchodzili Święto Narodowe – powstanie po latach niewoli wolnej Polski. Jaka jest ta polska rzeczywistość, jak obchodzą to wielkie święto mieszkańcy Drawska Pomorskiego? Odnoszę wrażenie, że mieszkańcy naszego grodu nie doceniają wielkości tego wydarzenia. Na ulicach nie widać, że jest święto, brak flag biało-czerwonych i to na tych domach, gdzie mieszkają prawdziwi patrioci. Część sklepów, kiosków otwarta – zwykły szary dzień w naszym mieście.

Na Mszy Świętej za Ojczyznę nie ma tłumów, a zdawałoby się, że trzeba Bogu podziękować za dar wolności, nie ma wogóle młodzieży!

Część Drawszczan, podobnie jak i wielu Polaków, mają odmiennie zdanie twierdząc „to nie moje święto”. Są to ludzie wyrosli w okresie zniewolenia Narodu przez komunistów i niejednokrotnie będący u władzy w tym okresie. Ludzie ci i nie tylko, oświadczają, że o wolną Polskę walczyli także żołnierze Armii Ludowej, Batalionów Chłopskich, Gwardii Ludowej i wreszcie Ludowego Wojska Polskiego, a także te dwadzieścia milionów żołnierzy sowieckich, którzy oddali życie za wolność Polski.

Tak, to wszystko prawda i nikt nie zamierza podważać rzeczy oczywistych. Tym wszystkim ludziom, żołnierzom, którzy zginęli za Polskę cześć i chwała i nieważne, z jakiej formacji byli. Jednak rzeczywistość jest inna, rocznica zakończenia II wojny światowej nie może być rocznicą wyzwolenia Polski, gdyż z niewoli hitlerowskiej trafiliśmy w niewolę sowiecką, tym okrutniejszą, że poparli ją rzesze Polaków. Wielu z nich zapłaciło życiem, czy też wieloletnim pobyt w więzieniu tylko za to, że mieli inne zdanie, bo uważali, że Stalin jest takim samym mordercą jak Hitler. Jednak duch w Narodzie nie zaginął, w sercach Polaków było dążenie do uzyskania prawdziwej wolności. Na czele z wielkimi ludźmi Kościoła, a przede wszystkim z Janem Pawłem II, z Kardynałem Stefanem Wyszyńskim zaczął się proces powrotu Polski do wolnych narodów Europy. To dzięki Papieżowi Janowi Pawłowi II, jednemu z największych postaci jakich wydała nasza Ojczyzna na przestrzeni dziejów, w 1989 r. stał się „drugi cud” - Polska była wolna. W latach 1989-2005 w naszej Ojczyźnie były wzloty i upadki. Rządzili Polską ludzie gorsi i lepsi. Mimo waśni między partiami nastąpił olbrzymi krok naprzód w polskiej demokracji. Polska jest krajem wolnym, niezależnym, krajem w którym żyją wolni obywatele, którzy niejednokrotnie nie wiedzą jak z tej wolności korzystać popełniając szereg błędów. Przyczyną tego wszystkiego jest brak sumienia u części Polaków, dla których pieniądź jest „bogiem”. Ludzie ci nie słuchają głosu Kościoła, głosu naszego Wielkiego Polaka Jana Pawła II, który w swej spuściznie życiowej dał nam możliwość czerpania wiedzy z jego

nauk – dla Polaków powinna to być druga „Biblia”.

Panie Redaktorze, taka jest niestety rzeczywistość Polski, naszego miasta, które ma takich wielkich patriotów, wielkich ludzi, do których bez wahania można zaliczyć Księdza Kanonika Mariana Wojnickiego, byłego proboszcza „dużego kościoła”, jak się pospolicie mówi. Jest to człowiek szlachetnego serca, człowiek wrażliwy na ból i biedę ludzką, człowiek - historia naszego miasta. Przecież nie kto inny jak On organizował pomoc dla internowanych Polaków walczących o wolną Polskę, w tym byłemu premierowi Tadeuszowi Mazowieckiemu, jego synowi i rodzinie. To on, Ksiądz Kanonik prosił, błagał o pomoc przy remoncie zabytkowego kościoła. Wielu drawszczan, w tym i ja i moi koledzy, cały wolny czas, swoje siły poświęciliśmy, aby pomóc przedsięwzięciu Księdza Kanonika. Jak wielkie było moje zdziwienie, że na 25-lecie powstania „Solidarności” było kilku gości, ale zabrakło Księdza Kanonika Mariana Wojnickiego. Było wiele odznaczeń, dyplomów, listów pochwalnych, kwiatów dla ludzi, którzy razem wzięci nie zrobili tyle dla Polski, dla Drawska, co uczynił ten cichy, cudowny człowiek - Ksiądz Marian Wojnicki. Do smutnej rzeczywistości należy także fakt opisany w Pańskiej Gazecie, a dotyczący przekazania bez przetargu kaplicy cmentarnej Panu Piotrowi Skrzypczakowi na następne 10 lat. Radni w zdecydowanej większości nie wyrazili zgody na przekazanie gminie w/w obiektu. Rada miejska bez zmużenia oka pozbywa się dużych pieniędzy idących w setki tysięcy złotych dając je bogatemu człowiekowi. Tłumaczenie Pana Piotra Skrzypczaka jest spletem różnych historyjek nie mających żadnego potwierdzenia w rzeczywistości. To co opowiada Pan Skrzypczak redaktorowi „Tygodnika Pojezierza Drawskiego” w artykule „W radzie gorący spór o cmentarną kaplicę” jest śmieszne i nie do przyjęcia przez każdego człowieka, który logicznie myśli. Jeżeli ten pan ponosi tyle wydatków, to dlaczego „walczy” o dzierżawę kaplicy? Jest to bardzo smutne, że niektórym radnym, i nie tylko, nie zależy, aby tak duże pieniądze trafiły np. do ludzi biednych, którzy aktualnie otrzymują grosze z opieki społecznej. Umowa ta była wyjątkowo niekorzystna dla Gminy i jestem pewien, że żaden sąd w Polsce nie podważyłby uchwały rady przekazującej kaplicę cmentarną pod zarządek Zakładu Usług Komunalnych, ale tak się nie stało – dlaczego?

Stały czytelnik „Tygodnika Pojezierza Drawskiego” (nazwisko do wiadomości redakcji).

P.s. Chcę także podziękować w imieniu bardzo wielu mieszkańców Drawska Pomorskiego obecnemu proboszczowi Ks. Kanonikowi Wojciechowi Gappie, za pozwolenie pozostania w Drawsku i przekazania lokalu naszemu ukochanemu byłemu proboszczowi Księdzu Marianowi Wojnickiemu. *Serdecznie dziękują parafianie*

Podziękowanie

Mój mąż miał wypadek w Szwecji, był tam operowany. Po trzech tygodniach trzeba go było przewieźć do szpitala do Polski. Do szpitala w Zduńowie. Lekarz rodzinny odmówił zlecenia na przewóz męża z promu ze Świnoujścia do Zduńowa, natomiast dał mi numery do pogotowia transportu, ale to wszystko było odpłatne, na co mnie nie stać. Ja nie pracuję, mąż w chwili obecnej również nie, pomyślałam więc, że udam się do Stowarzyszenia Obrony Praw Pacjenta, do pana Stanisława Karasia. Była to moja ostatnia deska ratunku.

Pan Karaś w sobie tylko wiadomy sposób, bez problemu załatwił karetkę. Kiedy poszłam podziękować panu Karasiowi, zapytałam, czy za usługę się płaci? Pan Karaś nie wziął ode mnie żadnych pieniędzy.

Chciałabym z tej racji podziękować panu Karasiowi za bezinteresowną pomoc, za to, że jest, to człowiek, na którego w dzisiejszych, trudnych czasach, można liczyć. Jeszcze raz dziękuję w imieniu swoim i męża. *Agnieszka Zielińska*

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Postęp” w Złocięncu ogłasza przetarg ustny, nieograniczony

na ustanowienie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w Złocięncu przy ul. Wyzwolenia 1/35 na III piętrze. Powierzchnia użytkowa lokalu 35,71 mkw (2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przedpokój). Do lokalu przynależy pomieszczenie piwniczne o pow. 2,83 mkw.

Przetarg odbędzie się w dniu 24.11.2005 r. o godz. 11.00 w siedzibie Spółdzielni w Złocięncu przy ulicy Obrońców Westerplatte 3.

Cena wywoławcza 35.900,00 zł.

Wadium w wysokości 2.000,00 zł należy wpłacić najpóźniej do dnia 23.11.2005 r. na rachunek bankowy Bank BPH S.A. O/Złocieniec 55106000760000402020000170.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 0-94 3672216 lub w biurze Spółdzielni.

www.toyota.pl

**10 000 PLN TANIEJ*
TO NIE SZCZEGÓŁ**



**2005
ROK TOYOTY**

TODAY TOMORROW TOYOTA

Żyżycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 7,1 do 9,3 l/100 km. Emisja CO₂ (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 175 do 224 g/km. Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez Toyotę w zakresie ochrony środowiska, a w szczególności dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji, są zawarte na stronie internetowej: www.toyota.pl, na podstronie: Recykling samochodów.

ZAPRASZAMY DO SALONÓW:

TOYOTA NOWOGARD MK SP. Z O.O.
ul. 3-go Maja 27b, 72-200 Nowogard
salon tel. 39 25 700, serwis tel. 39 25 702,
dział części zamiennych tel. 39 25 700, fax 39 25 701
www.toyotanowogard.pl e-mail: 002@toyota.pl

**TOYOTA
FINANCIAL SERVICES**

*Oferta dotyczy wybranych modeli.

OFERTY PRACY PUP

10. Pracownik do pracy przy koniach

Wymagania: praktyka na ww stanowisku, obsługa maszyn rolniczych. Kontakt: Kazimierz Mróz, 78-523 Nowe Worowo 28, tel. 0-94 36-15-654

11. Krawcowa

Wymagania: wykształcenie zawodowe, staż pracy wymagany, szycie konfekcji damskiej, szycie na miarę. Kontakt: Exactly Mariola Krupińska ul. Sikorskiego 1, 78-540 Kalisz Pom., tel. (0-94) 36-161-67 Osoby z Kalisza Pom. i okolic.

12. Elektryk do 1KW

Wymagania: staż pracy w zawodzie Kontakt: AL.-SAMER Spółka z o.o. ul. Słoneczna 5, 78-500 Drawsko Pom. tel. (0-94) 36-320-91

13. Główna księgowa

Wymagania: wykształcenie minimum średnie, wymagany staż na stanowisku, obsługa komputera, znajomość programu finansowo-księgowego "Rewizor" i placowego "Gratyfikant". Kontakt: SKR Drawsko Pom. tel. 094 3632347 lub 602554887

14. Krawcowa

Wymagania: praktyka w zawodzie, szycie na miarę. Kontakt: Elżbieta Musiał ul. Obr. Westerplatte 8, 78-500 Drawsko Pom. tel. 0-606-34-62-73

15. Kierowca Kat. C+E-Magazynier

Wymagania: Praktyka w zawodzie, aktualne uprawnienia, praca w Drawsku Pom. Kontakt Tel. 0660489319

16. Kierowca Kat. C+E

Wymagania: Praktyka ww zawodzie, aktualne uprawnienia, mile widziana znajomość języka niemieckiego. Kontakt: PAL-BUD Danuta Derkacz ul. Nadrzeczna 4/2, 78-524 Budowo, tel. 0-510-109-517 lub 0-94 36-30-950

17. Piekarz

Wymagania: wymagany staż pracy w ww zawodzie. Kontakt: Piekarnia Wasilewski, ul. Kościuszki 8, 73-155 Węgorzyno, Tel. 0-91 39-71-459 lub 39-71-730 Praca w Węgorzynie.

18. Technik drogowy

Wymagania: wykształcenie kierunkowe, wymagany staż pracy Kontakt: Drawskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych ul. Złocienińska 22A, 78-500 Drawsko Pom. tel. 36-320-75,

STACJA UZDATNIANIA WODY, POM NA MIESZKANIA, DEPTAK, RONDO, SZTUCZNE BOISKO, BASEN, KINO ZNÓW POCZEKA.

Dzieci czekają na boiska przy szkołach

(ZŁOCIENIEC) Otrzymaliśmy tutaj bardzo interesujący dokument o nazwie - Wieloletni program inwestycyjny gminy Złocieniec na lata 2005 - 2007. Dokument został zatwierdzony przez Złocieniński Samorząd. Nazwa tego Programu - Infrastruktura techniczna gminy Złocieniec. Celem Programu jest - Poprawa warunków bytowych i sanitarnych mieszkańców gminy oraz ochrona środowiska na terenie gminy. Jednostką realizującą Program jest Gmina Złocieniec.

Na początek podajmy, że ogólna wartość zadań rozpiętych w podanych latach, to kwota 25 317 352 złote. Jest więc czemu przyjrzeć się w szczegółach.

1. Wodociąg Stare Worowo - Warniłęg ze stacją został zrealizowany w tym roku za kwotę 482 300 złotych. Udział własny budżetu gminy wyniósł 120 300 złotych. Fundusz Phare to 361 700 złotych. Wartość zadania ogółem 499 115 złotych.

2. Wodociąg na Osiedlu Cieszyńska II - Złocieniec w tym roku kosztował 247 800 złotych i jest ukończony. Udział budżetu gminnego - 61 900 złotych. Fundusz Phare - 185 900 złotych.

3. Kanalizacja sanitarna Osiedle Cieszyńska - Złocieniec. Koszt ogółem 404 300 złotych. Ukończenie w tym roku. Udział gminy 101 100 złotych. Phare - 303 200 złotych.

4. Kanalizacja sanitarna na ulicy Kaszubskiej w tym roku będzie kosztować 9 760 złotych. Ta suma to udział gminy. W przyszłym roku inwestycja zostanie zakończona - kwota 477 285 złotych. Gmina - 159 701 złotych. Inne środki: ZPORR 280 221 złotych, BP 37 363 złote. Razem 505 255 złotych.

5. Termomodernizacja Szkoły Podstawowej Nr 2 w tym roku kosztowała i została zakończona w kwocie 440 422 złotych. Całość inwestycji wyniosła 530 422 złote.

6. Rozbudowa i modernizacja stacji uzdatniania wody w Złocieniu została zaplanowana na rok 2006. Będzie ukończona w roku 2007. Koszta całkowite - 6.020. 184 złote. Ogółem nakłady w roku 2006 wyniosą 4 515 138 złotych. Udział gminy Złocieniec 1 128 785 złotych (Zakład Wody i Kanalizacji). ZPORR - 3 386 353 złote. W roku 2007 na ten cel zostanie wydane - 1 505 046 złotych. Gmina - ZWiK 376 262 złote. ZPORR - 1 128 784 złote.

7. PŁYWAŁNIA KRYTA. Inwestycja ma ruszyć w 2007 roku. Jej koszt to 7 385 000 złotych. W począt-

kowym roku inwestycji na pływalnię pójdzie 1 795 000 złotych. Z UKFiT ma być 448 750 złotych. Ze ZPORR - 1 346 250 złotych.

8. Uzbrojenie terenów przy Alei Piastów to rok przyszły. Wartość zadania ogółem 1 145 000 złotych. W 2006 roku zostanie wydanych 45 000 złotych tylko ze środków gminy. W 2007 roku - 1 100 000 złotych i też tylko ze środków gminy.

9. REMONT KINA MEWA zaplanowano dopiero na 2007 rok. Kwota 1 300 000 złotych. W tym - 325 000 złotych to środki własne. ZPORR - 975 000 złotych.

10. Adaptacja budynku POM na mieszkania to jeszcze rok bieżący. Kwota 50 000 złotych w roku 2005. W przyszłym roku nakład ogółem 350 000 złotych, całość środki własne gminy. Wartość zadania ogółem 400 000 złotych.

11. Utwardzenie ulicy Bocznej będzie kosztować 159 870 złotych. W tym roku 79 870 złotych ze środków gminnych. W roku przyszłym 80 000 złotych także ze środków gminnych. Zakończenie - rok przyszły.

12. Utwardzenie ulic - Jeziornej i Widok to kwota 140 000 złotych do wydania do końca przyszłego roku. W tym - 10 000 złotych ze środków gminy. W 2006 roku 130 000 złotych także tylko ze środków gminy.

13. Inwestycja zakończona to utwardzenie i sieć deszczowa ulic Zaulek (I etap) na kwotę 73 810 złotych. Całość - 76 427 złotych.

14. Utwardzenie i sieć deszczowa ulicy Zaulek (II etap) to w tym roku środki gminy 21 960 złotych. W przyszłym roku 110 000 złotych. Wartość drugiego etapu ogółem 150 000 złotych.

15. Chodnik na ulicy Chrobrego to rok przyszły na kwotę 20 000 złotych. Tyleż całkowita wartość zadania.

16. DEPTAK. Nakłady finansowe w 2005 roku to kwota 40 000 złotych. Całość udział gminy. W roku przyszłym 140 000 złotych. Wartość zadania ogółem 180 000 złotych.

17. RONDO. W tym roku gminne pieniądze to kwota 30 000 złotych. W roku przyszłym też tylko gmina 50 000 złotych. Razem 80 000 złotych.

18. Zachodniopomorski Program Szkolenia Młodzieży Piłkarskiej i Rozwoju Infrastruktury Sportowej - EUROBOISKA 2005 - 2012. Wartość inwestycji 1 990 620 złotych. W tym roku ogółem gmina wyda na sztuczną płytę do gry w

piłkę nożną 64 558 złotych. W roku przyszłym - ogółem - pójdzie na ten cel 1 926 062 złote, w tym 1 105 442 złote. Ze ZPORR 820 620 złote.

19. Modernizacja toalet uczniowskich w szkołach podstawowych i gimnazjalnych - w tym roku zakończenie na kwotę 137 157 złotych. Gminnych złotych 67 157 złotych. Z KW - 70 000 złotych.

20. Kanalizacja sanitarna Warniłęg - Stare Worowo to rok 2006. Razem - 2 555 340 złotych. Składowe - gminnych złotych 638 835 złotych. Z EOG 1 916 505 złotych.

21. Termomodernizacja budynku świetlicy wiejskiej w Stawnie za 70 296 złotych. To w roku przyszłym.

22. Termomodernizacja obiektów komunalnych w Złocieniu.

a/ Szkoła Podstawowa Nr 3 i Przedszkole przy ulicy Okrzei. Wszystko do zrealizowania w przyszłym roku na kwotę 1 320 566 złotych. Udział gminy 198 085 złotych. Z EOG 1 122 481 złotych.

Podsumujmy złotówki. W roku 2005 na zamierzone inwestycje w gminie Złocieniec zostanie wydanych 2 091 937 złotych. Z tego 1 171 137 złotych ze środków gminy własnych. Inne finansowanie to kwota 920 800 złotych. W roku 2006 odpowiednio - 11 789 687 złotych. Gmina - 4 226 144 złote. Środki zewnętrzne - 7 563 343 złote. I rok 2007 - ogółem inwestycje wyniosą w złotych 5 700 046 złotych. Gmina zaznaczy swój wkład kwotą 2 250 012 złotych. Inne środki to 3 450 034 złote. I raz jeszcze powtórzmy - wartość zadań inwestycyjnych w gminie Złocieniec w latach 2005 - 2007 to kwota 25 317 352 złote.

Na szczególną uwagę zasługuje zamiar porządkowania centrum miasteczka, obecnie najbardziej zaniedbanego ze wszystkich miasteczek powiatu. Prawdziwy rodzynek, a właściwie dwa - to basen i boisko do futbolu o sztucznej nawierzchni. Niestety, remont kina dopiero w roku 2007. Wystarczy zajrzeć na strony internetowe, aby dowiedzieć się, jak bardzo kinomani w Złocieniu tęsknią nie tylko do prawdziwego kina, ale i do profesjonalnego poprowadzenia placówki.

A ludzie, tak naprawdę, to najbardziej czekają na mieszkania, na solidne lokale socjalne. Dzieci na zwykłe boiska przy szkołach, Olimp na coś do trenowania gry w futbol, bo w mieście nie ma nawet choćby jednego boiska treningowego.

Tadeusz Nosel

Kolejny sławny gość Mirosława Małeckiego

MONIKA PYREK W DRAWSKIM GIMNAZJUM

(DRAWSKO POM.) Tegoroczna wicemistrzyni świata w skoku o tyczce, Monika Pyrek, była gościem Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Drawsku Pomorskim. Lekkoatletka, do Drawska Pomorskiego, przyjechała wraz ze swoim trenerem

Sławomirem Kaliniczenką. Zawodniczka klubu MKS Szczecin i członkini zespołu Elite Cafe, skupiającego najlepszych polskich lekkoatletów, spotkała się z młodzieżą drawskiego gimnazjum. Uczniowie zadawali sportsmence wiele pytań, padło nawet pytanie o to,



czy zawodniczka nie boi się skakać prawie pięć metrów nad ziemią, na co pani Monika odpowiedziała, że kiedy jest nad tyczką, zamyka oczy. Młodzież pytała również o szczegóły dotyczące kariery zawodowej, o sposoby koncentracji przed zawodami, zarobki naszej mistrzyni, i oto gdzie i jak lubi spędzać

czas wolny, jeżeli taki ma. Po spotkaniu, do zawodniczki ustawiła się spora kolejka chętnych do pamiątkowego autografu. Monikę Pyrek do drawskiego gimnazjum zaprosił nauczyciel, trener i wychowawca drawskich mistrzów lekkiej atletyki pan Mirosław Małecki. (r)

polo
MARKET

Oferta ważna
od 16 do 22 listopada

Polendwica bankietowa Kospel

11,49 zł

1 kg



Zawsze udane zakupy

Kurczak świeży

3,89 zł

1 kg



Baleron Kowala Madej&Wróbel

12,99 zł

1 kg



Jabłka krajowe

1,29 zł

1 kg



Champion, Jonagold

Płacimy kartami kredytowymi

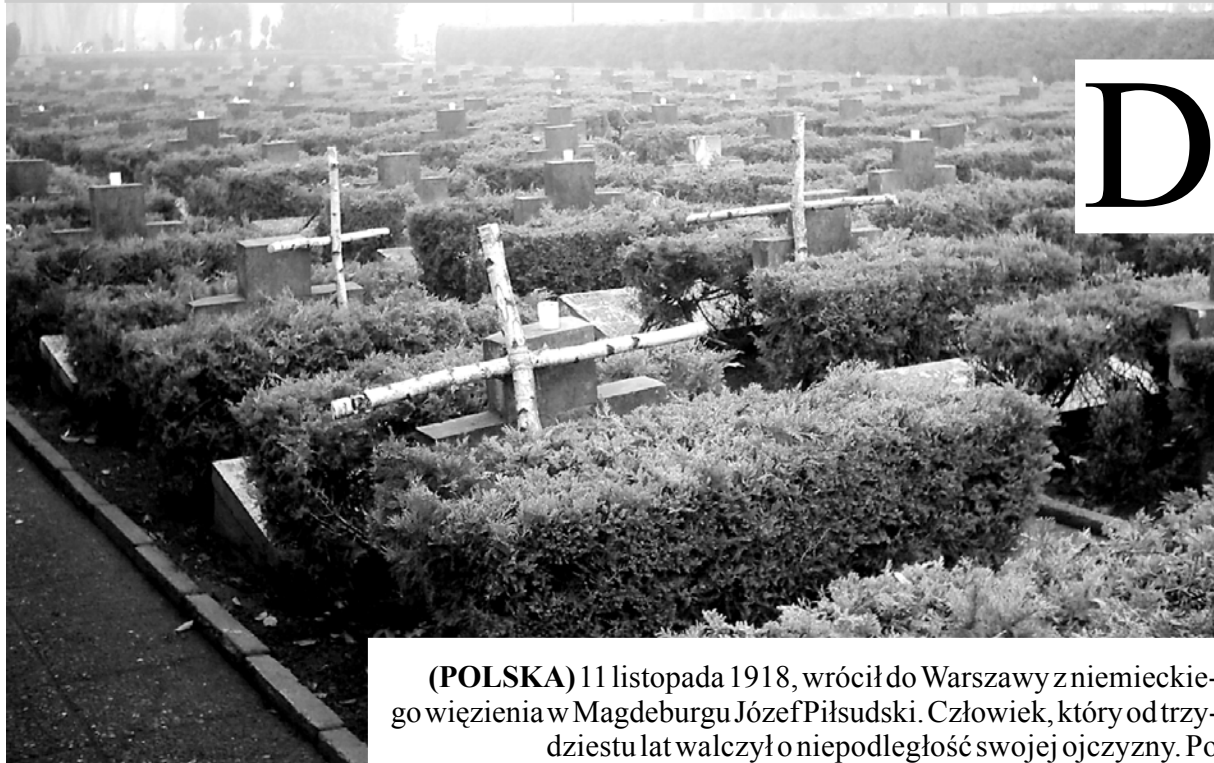


Ticket Restaurant



Top Premium

DZIEŃ



(POLSKA) 11 listopada 1918, wrócił do Warszawy z niemieckiego więzienia w Magdeburgu Józef Piłsudski. Człowiek, który od trzydziestu lat walczył o niepodległość swojej ojczyzny. Po przyjeździe do Warszawy ogłoszono go mężem opatrnościowym i Naczelnikiem Państwa. Józef Piłsudski – człowiek legenda, budzący szacunek nawet u swoich wrogów z pól bitewnych i pracy politycznej był wówczas jedynym gwarantem umocnienia kruchej jeszcze niepodległości.

Niepodległość była marzeniem pięciu pokoleń Polaków. W XIX wieku bili się o nią przy boku Napoleona, a następnie w wielu powstaniach i zrywach narodowych przeciwko zaborcom. Ziemie polskie były jednak podzielone przez trzy największe mocarstwa ówczesnej Europy. Dopóki trawo przymierze między zaborcami, walka o niepodległość, była nieskuteczna. Dopiero na początku XX wieku doszło do konfliktu między Rosją z jednej, a Niemcami i Austrią z drugiej strony. Doprowadziły one do wybuchu Wojny Światowej 1914–1918.

Polacy przeżyli ten okres bardzo dramatycznie. Zaciągani do wszystkich armii, często walczyli przeciw sobie. Wojna zakończyła się przegrana wszystkich trzech dotychczasowych zaborców. Rosja pograżyła się w wojnie domowej, Niemcy podpisali akt kapitulacji z aliantami, Cesarstwo Austrii, rozpadło się. Przyszła szansa dla Polski. Szansa, o którą Polacy walczyli jeszcze przez trzy lata po zakończeniu I Wojny Światowej, w wojnie o obronę niepodległości z bolszewicką Rosją.

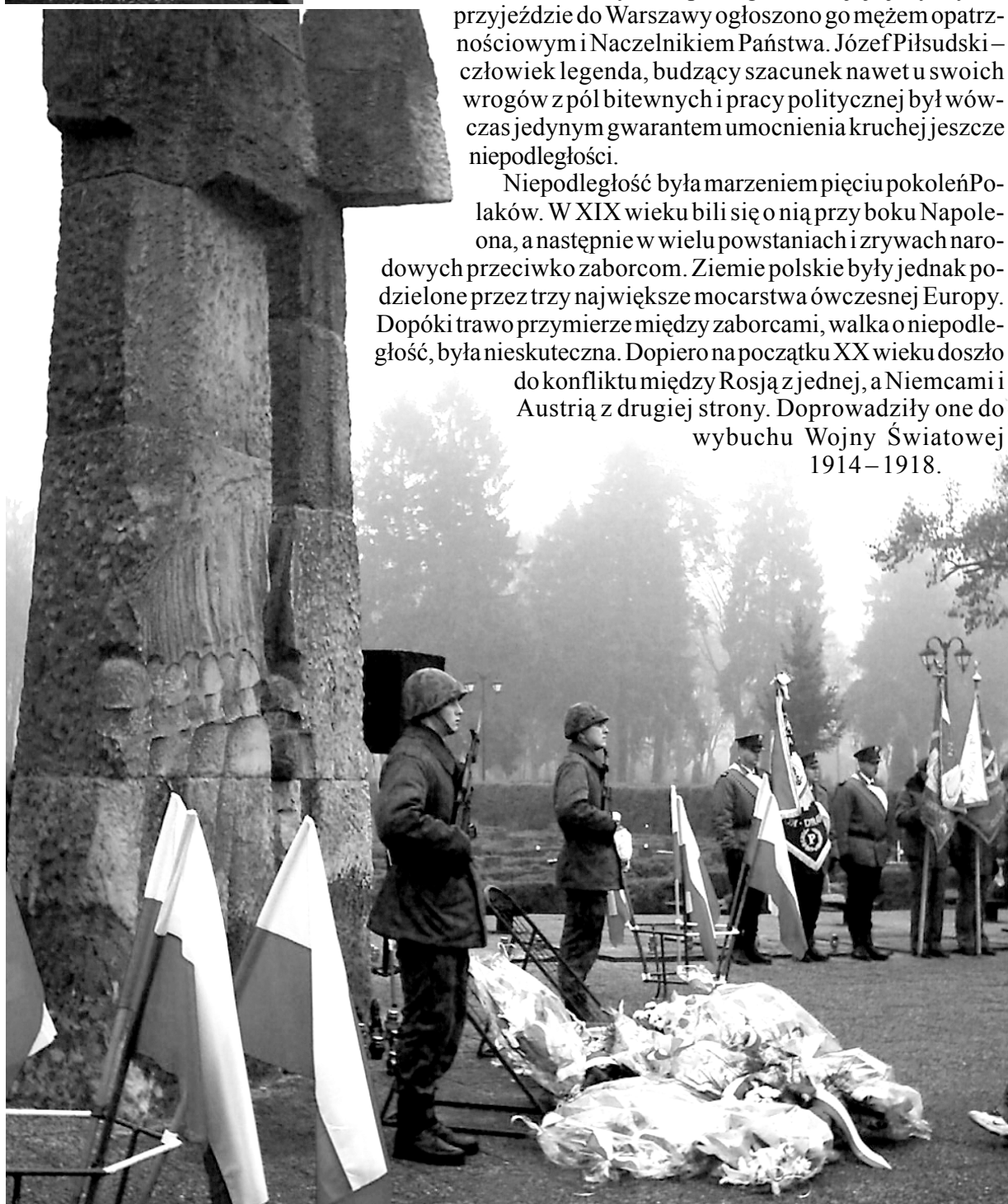
Przypomnieliśmy naszym czytelnikom rys historyczny sprzed 87 lat nie bez powodu. Święto Niepodległości jest bowiem najważniejszym polskim świętem państwowym. Zastanówmy się choć przez chwilę, czy nie warto chociaż na ten jeden dzień zawiesić flagi narodowe przed naszymi domami, czy kłopotliwe byłoby odwiedzenie cmentarza wojennego. Wreszcie, czy tak jak podczas kazania, w jednym z drawskich kościołów, nie pomyśleć chociaż w tym jednym dniu o tych, bez których nas nie byłoby dzisiaj. O naszych ojczach, dziadkach, o naszych sojusznikach w walce o wolność. To święto jest nasze. Polskie. Nie wstydźmy się być Polakami. Znajdźmy sami dla siebie chwilę na refleksję.

Jak się przekonaliśmy, wśród następnych pokoleń, dzieci szkół naszej gminy, jest duża wiedza o wydarzeniach związanych z uzyskaniem niepodległości przez Polskę. W przeprowadzanej przez TPD na terenie szkół ankiecie o tym, kim był i czym zajmował się Józef Piłsudski, wszystkie dzieci potrafiły odpowiedzieć, że był żołnierzem i politykiem. Jedno z dzieci odpowiedziało nawet, że był największym Polakiem, bo się nie bał nikogo i zawsze mówił prawdę.

Drawskie uroczystości, przygotowywane przez młodzież szkolną, rozpoczęły się w czwartek, 10 listopada, od inscenizacji na drawskim cmentarzu wojennym. Młodzież przedstawiła rys historyczny tamtych wydarzeń, a liczne delegacje kombatanatów, władz samorządowych, Policji, Straży Pożarnej, szkół z terenu gminy, złożyły kwiaty pod pomnikiem, przed którym Wojsko Polskie oraz poczty sztandarowe instytucji, stowarzyszeń i szkół, trzymały tego dnia wartę honorową.

Tego samego dnia, po uroczystościach, na cmentarzu wojennym, władze miasta spotkały się w UMiG ze środowiskami kombatanckimi.

11 listopada obchody 87-lecia uzyskania przez Polskę niepodległości rozpoczęły się od mszy świętej. O godzinie 18.00 w Drawsko Pomorskim Domu Kultury odbyło



NIEPODLEGŁOŚCI



Pieśń legionów w wykonaniu uczniów SP Mielenka



Kim był Józef Piłsudski? - Józef Piłsudski pomógł wywalczyć niepodległość dla Polski



Kim był J. Piłsudski? - Był żołnierzem i politykiem

się przedstawienie, przygotowane przez dzieci z drawskich szkół. Inscenizacja przekroju państwowości Polskiej, od czasów Mieszka I, aż do strajków Solidarności, była na tyle dobrze i przekonująco zrobiona i pokazana, że obec-

ny w domu kultury burmistrz Zbigniew Ptak przyznał, iż warto byłoby pokazać ją szerszej publiczności, a z całą pewnością przedstawienie powinna zobaczyć młodzież szkolna.

Mariusz Nagórski, Michał Hnat



ZADŁUŻENIA WOBEC GMINY DAJCIE MI CZŁOWIEKA, A JA POWIEM - ILE JEST WINIEN!

(ZŁOCIENIEC) W gminie Złocieniec zadłużenie podatników na jej rzecz na koniec półrocza wyniosło 1.527.434 złote. W tej kwocie zadłużenie z lat ubiegłych to 1.158.138 złotych. Kwota zadłużenia bieżącego – 369.296 złotych. W pierwszym półroczu tego roku ściągnięto zaległości z lat ubiegłych na kwotę 127.884 złote. To 11% zaległości ogółem.

Gmina, chcąc odzyskać swoje pieniądze, w celu ściągnięcia zaległości w minionym półroczu wysłała 710 upomnień, 93 tytuły egzekucyjne do komorników skarbowych i 3 pozwy do Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim.

Uważa się, że istnieje duże niebezpieczeństwo nie wykonania założonego planu ściągnięcia zadłużeń. Także zagrożona jest wysokość dochodów uzyskanych ze sprzedaży mienia komunalnego. (o.m)

Zachorowalność na cukrzycę w powiecie drawskim

Najwięcej chorych na cukrzycę jest zarejestrowanych w gminie Złocieniec. W roku 2004 było ich 658. Pozostałe gminy mają dużo mniej cukrzyków. W gminie Drawsko Pom., w tym samym roku, było ich 245, w gminie Czaplina – 168, w gminie Kalisz Pom. – 146, w gminie Ostrowice – 103 i najmniej w gminie Wierzchowo – 48. Dane z wydziału zdrowia starostwa.

Z badań Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) wynika, że w Polsce w 2002 roku było ponad 2 miliony chorych na cukrzycę. Do roku 2025, według prognoz, liczba ta ma ulec podwojeniu. Roczne koszty leczenia z powodu cukrzycy w Polsce ocenia się na około 1 miliarda złotych. W 1995 roku na świecie chorowało na cukrzycę 157.000.000 ludzi. Mimo postępu medycyny, w 2025 roku liczba zachorowań prawdopodobnie zwiększy się do 300 mln.

Chorymi na cukrzycę byli m.in. Elvis Presley, Benito Mussolini, Adolf Hitler. Powszechnie znany jest fakt, że na chrobą tę czerpił Lech Wałęsa. (r)

KATARZYNA WRZOS ZWYCIĘZCZYNIĄ

(DRAWSKO POM.) We wtorek, 15. listopada br. w Starostwie Powiatowym, rozstrzygnięty został konkurs na logo Zachodniopomorskiego Towarzystwa Pracowników Socjalnych z siedzibą w Drawsku Pomorskim. Jury, pierwsze miejsce i nagrodę rzeczową, przyznało uczennicy Gimnazjum nr 2 ze Złocienca, Katarzynie Wrzos.

Ponadto wyróżniono prace Aleksandry Kaciniewskiej oraz Katarzyny Pawlak, również ze złocienieckiego gimnazjum nr 2. Laureatkom gratulujemy. (mn)



Na zdjęciu panie z drawskiego oddziału ZTPS, prezentują nagrodzoną pracę.

Trybunał Stanu na ustawę o eksmisjach

HOSTEL W ZŁOCIENCU ZIMOWĄ PORĄ



Luksusy dla bezdomnych w Złociencu

(ZŁOCIENIEC) Trzecia Rzeczpospolita to także bezdomność w świetle prawa. Ustawę o eksmisjach na bruk do Sejmu wniosła „powojennostanowa” Solidarność, a później przegłosował rząd eselde. Tenże rząd po jakimś czasie wprowadził jednak zakaz eksmisji na bruk, ale do lokali zastępczych – tak. Obecny rząd postanowił budować mieszkania. O budowie mieszkań mówił też ustępujący Prezydent, ale tylko po to, by zostać prezydentem. I tak ludzie bez mieszkań pozostali nadal bez mieszkań, ale już z nowym Prezydentem i ze znów obiecany mieszkańami.

W Złociencu bezdomni mogą korzystać z hostelu. Jeśli mają na to środki, za miesiąc pobytu pod dachem na ulicy Kościelnej płacą 104 złote. Jeśli tych środki nie mają, opłaty uiszczą Opieka Społeczna. W Złociencu nie ma takich sytuacji, by bezdomny musiał nocować pod chmurką, ale tak nocujący są. Jeśli już tak jest, to z własnego wyboru. Najczęściej jest to wybór kompletnie nieświadomy, bo zamroczony alkoholowym uzależnieniem. Pijący w hostelu nie mają czego szukać, ale to tylko w ogólnych

założeniach; trudno człowieka nawet w ciężkim stanie alkoholowym wyrzucić na ciężki mróz.

Korzystający z hostelu mówią, że nim się tutaj przyjdzie, w pierwszej trzeźwości burmistrzowi pokazać się na oczy. On podejmuje decyzje o zakwaterowaniu delikwenta. Odmównie ma, męskie rozmowy są.

Obecnie hostel jest w dużej części już zajęty. Sale wieloosobowe i nawet dwuosobowe. Ciepła kąpiel dwa razy w tygodniu. Ciepło bez przerwy. Możliwość przygotowywania na miejscu posiłków. W hostelu obecnie mieszkają dwie panie. Były tu też rodziny z dziećmi, ale szczęśliwie otrzymały mieszkania. Posiłki obiadowe od poniedziałku do piątku w Opiece Społecznej. Stamtąd też skromniutkie datki na najbardziej podstawowe potrzeby.

W okresie zimowym każda gmina ma obowiązek bezdomnym zapewnić dach nad głową. Te głowy myślały zaś o tym, by różnego rodzaju lewicowcom i „powojennostanowym” solidarnościowcom za ustawę o eksmisjach na bruk urządzić spotkanie przed Trybunałem Stanu, a potem daszek nad głowami choćby i w Wierchowcu. Wodosobieniu oczywiście. *Tadeusz Nosel*

Z ŻYCIA CZAPLI- NECKICH SENIORÓW

(CZAPLINEK) Klub Seniora w Czaplunku realizuje projekt pod tytułem „Aktywna jesień życia”, dofinansowany przez Urząd Marszałkowski w Szczecinie.

Dotychczas odbyły się dwie z planowanych imprez. 6.10.br. „Zdrowy styl życia w podeszłym wieku”, w imprezie wzięło udział 60 osób. Grupa z zainteresowaniem wysłuchała prelekcji dr Janiny Marcewicz, dotyczącej wpływu odżywiania na zdrowie. Podczas spotkania pani Grażyna Konieczna zaprezentowała, jak w prosty sposób wykonać wspaniałe i zdrowe soki, zupy i surówki. Przeprowadzona sprawnie degustacja była niezwykle smakowita. Potem przyszedł czas na „najzdrowszą” część spotkania, czyli żarty, humory i wspólne śpiewanie.

Najzdrowszą, bo wszyscy wiedzą, że śmiech to zdrowie.

W sobotę, 22 października, zorganizowano drugą imprezę, czyli wyjazd do Szczecina na spektakl. Dowiedzeni specjalnym „operobusem”, członkowie oraz sympatycy Klubu Seniora w Czaplunku, mieli okazję obejrzeć spektakl operowy „Rycerskość wieśniacza” i „Pajace”. W czasie antraktu seniorzy mieli okazję porozmawiać z przedstawicielem dyrekcji opery w sali kolumnowej. Spotkanie dostarczyło wiele wiadomości o pracy w operze i jej planach oraz jeszcze więcej przyjemności.

Materiały Prezes Klubu Seniora w Czaplunku Krystyna Wójtowicz.

Okaze się, od czego są złocienieccy radni

ILE PRACY INNYM ZABIERA JEDEN
ZŁOCIENIECKI KSIĘGOWY ???

(ZŁOCIENIEC) Ani razu w przeciągu piętnastu lat złocieniecki samorząd nie analizował stanu zatrudnienia w sferze budżetowej. To zrozumiałe. Gwarantowana na sto procent comiesięczna pensja sprawia, że lobby zatrudnieniowe betonem stoi za swoimi, którym udało się do takich pensji dobrać. Jednak, są już gminy, które na zatrudnienie w samorządówce zaczynają patrzeć po gospodarstwu.

Bez względu na wszelkie układy gospodarność w zatrudnieniu dotrze i do Złocienicy, tylko, że chyba jeszcze nieprędko.

Tymczasem, w jednej z gmin zachodniopomorskiego wydarzyła się sytuacja następująca.

Poinformowano tam, że w gminie mogą stracić pracę cztery księgowi i cztery kadrowe. Panie zatrudnione są do tej pory w szkołach. Tamtejszy burmistrz zażyczył sobie, aby szkoły były obsługiwane przez zakład obsługujący przedszkola. Po wyliczeniach okazało się, że zamiast ośmiu osób ciężko zajętych pobieraniem pensji samorządowych, wystarczą dwie. Informacje na ten temat podał sam burmistrz gminy. Powiedział przy okazji, że tworzenie stanowisk w administracji, nie jest sposobem na walkę z bezrobociem. Nie widzi konieczności mnożenia urzędniczych posad. Dodał, że w miejsce zbędnych urzędników może dać pracę, choćby przy sprzątnięciu miasta, dziesięciu bezrobotnym. Rzutki burmistrz otrzymał już pozytywną opinię na ten temat dyrektorów szkół.

Przeciwko stanęli radni z komisji oświatowej.

W Złocienicy, nawet w OSiRze jest osobny dział księgowości, nie wspominając o ZOK – u, w którym do niedawna jeszcze za tym biurkiem wystarczyła jedna pani na 1/2 etatu, emerytka. Za skromne zlotówki. Jak jest dalej, nikt za bardzo nie wie, bo nikt tego nie bada. Złocieniecki samorząd jest do badania zupełnie innych sfer działalności samorządowej. Nie za bardzo wiadomo – jakich, tak naprawdę!

Intuicyjnie do sprawy podchodząc, to bo baczny przyjrzeniu się liczbie pracujących księgowych, można ryzykować twierdzenie, że gdyby nie to bractwo, w mieście byłaby praca dla kilkudziesięciu osób i to praca stała. Lekturę notatki polecam złocienieckim radnym za stan księgowania w Złocienicy odpowiedziałym.

Opisane gospodarskie myślenie burmistrza ma miejsce niedaleko stąd, bo w Sławnie. Jak blisko stąd, a jak daleko.

Tadeusz Nosel

GAZ-TRON

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe
78-500 Drawsko Pomorskie, ul. Gdynska 9D
tel./fax (094) 363 39 75

DYSTRYBUCJA:

- gazu propan-butan butlowego
- wszystkich gazów technicznych

HURT - DETAL

TRANSPORT DO KLIENTA

**MONTAŻ
I NAPRAWA
INSTALACJI**



GAZOWYCH DO SAMOCHODÓW



www.posesor.hp.pl
e-mail: posesor-ms@wp.pl

Partner ogólnopolski sieci firm obrotu nieruchomości
Nieruchomości Grupa Alternatywna - www.nga.pl

Plac Konstytucji 12
78-500 Drawsko Pom.
tel./fax (094) 363 22 00
kom 0 509 319 222

POSESOR
Agencja Obrotu Nieruchomościami

OKAZJA 211,37 ha gruntu rolnego w jednym kawałku, atrakcyjna cena, powiat szczeciński



MIESZKANIE
Drawsko Pom, ul. Złocieniecka
- 4 -pok 53 mkw, garaż
+ bud. gosp. ok. 100 mkw
130 000 PLN



MIESZKANIE
Drawsko Pom, ul. Staszica
- 3 -pok 92 mkw
+ garaż 18 mkw,
92 000 PLN



MIESZKANIE
Drawsko Pom, ul. 11-go PP
- 3 -pok 72 mkw + garaż
64 000 PLN



MIESZKANIE
Drawsko Pom, ul. Moniuszki
3 -pok 65 mkw + garaż 20 mkw,
89 000 zł



MIESZKANIE
Drawsko Pom,
ul. Gen. Sikorskiego
3 -pok 64,4 mkw,
81 000 zł

MIESZKANIE Złocieniec Pom, ul. Czaplinska, 2 -pok,
36,5 mkw, 34 000 PLN



DOM
Drawsko Pom, ul. Królewiecka
- pow. 110 mkw, działka 612 mkw
do cz. remontu
195 000 PLN



DOM
Drawsko Pom, ul. 11-go PP.
- pow. 135 mkw,
działka 370 mkw
do zamieszkania
232 000 PLN



GOSPODARSTWO
Toporzyc, gm. Połczyn Zdrój
działka - pow. 10,12 ha,
dom na wsi, bud. gosp.
135 000 zł
60 km do morza !!!

Kalisz Pomorski - teren przemysłowy
o pow. 5,17ha uzbrojony, zabudowany
kilka działek 490 000 PLN

DZIAŁKI BUDOWLANE w DRAWSKU POMORSKIM:
- 500 mkw ul. Królewiecka 18 000 PLN
- 800 mkw ul. Akacyjna 21 000 PLN
- 2290 mkw ul. Starogrodzka 39 000 PLN



DZIAŁKA ROLNA
NETNO gm. Drawsko Pom.
Oferta bezpośrednia kupujący
nie płacą prowizji, 6,20 ha
na wzniesieniu z pięknym
widokiem na jezioro.
68 000 PLN



DZIAŁKA NAD JEZIOREM
ŻABIN gm. Wierchowno
- cztery działki o pow. ok. 700 mkw.
położone ok. 200 m. od jeziora.
18 000 PLN



DZIAŁKA NAD JEZIOREM
ŻÓŁTE gm. Drawsko Pom.
oferta bezpośrednia kupujący
nie płacą prowizji, nieruchomość
letniskowamiejsc. Żółte o pow. 1,49 ha,
20 m od jez. Zarańsko
80 000 PLN

DZIAŁKI NAD JEZIOREM KOŁOMĄT gm. Czaplinsk, 4 działki
o pow. 1,1 ha każda - bezpośredni dostęp do jeziora, 66 000 PLN.

DZIAŁKA ROLNA NETNO - 6,39 ha, piękny widok na jezioro 43 000 PLN

DZIAŁKA POD USŁUGI DRAWSKO POM. ul. Złocieniecka,
oferta bezpośrednia - kupujący nie płacą prowizji,
blisko centrum, pow. 280 mkw 18 000 PLN

**PONADTO
OFERUJEMY:**

- działki budowlane, komercyjne, rolne.
- grunty nad jeziorami Pojezierza Drawskiego, gospodarstwa rolne.
- pod aktywizację gospodarczą (możliwość uzyskania funduszy unijnych).

więcej na stronie www.nga.pl
www.posesor.hg.pl ZAPRASZAMY

Ciszej nad tymi urnami

DZIENNA ZMIANA

(ZŁOCIENIEC) Spędziłem blisko dziesięć lat w Warszawie, której teraz, jesienią, brakuje mi szczególnie. Nadwiślańskich klimatów, zamglonego Starego Miasta, Marszałkowskiej niespożytej, kin z prawdziwym repertuarem, rzetelnych bibliotek. Szybkości życia jakby podkręconego do normalnego tempa człowieczego serca. Prawdziwie swoją drużynę kochających kibiców. Prowincja stamtąd to leniwie stojąca rzeka, nazywana rzeką tylko dlatego, że mieszcząca się w czymś przypominającym rzeczne koryto, a nawet jakby płynąca wstecz.

Oczami wyobraźni widzę zhańbiony handlarzami ze wschodu i z zachodu Stadion Dziesięciolecia. Na jego koronie Monika Olejnik w generalskiej czapce Wojciecha Jaruzelskiego odbiera defiladę milionowych rzesz wyborców Donalda Tuska. Na jej czele Adam Michnik na taczce wiezie Aleksandra Kwaśniewskiego w kierunku budynku z napisem Ministerstwo Sportu.

Nieopodal, na Rondzie Waszyngtona, Lech Wałęsa z Tadeuszem Mazowieckim dmą w Złoty Róg. Na sygnał zbiegają się pedały, lesbijki, feministki, zwolennicy aborcji i kary śmierci i też zaczynają dąć. TVN 24 rozpoczyna relację na żywo.

Jerzy Urban, operując potężnym walcem drogowym, niszczy setki tysięcy płyt CD z filmem Jacka Kurskiego "Nocna zmiana". Małeńkie duszki Rokity i Tuska wydostają się z każdej zmiażdżonej płytki i uciekają do pobliskich komisariatów Policji.

Zewsząd spod ziemi wylazą wszyscy agenci świata działający na tej ziemi. Na transparentach mają – Wzięliśmy już wszystko. Żądamy rejestracji naszej Solidarności i wolnych sobót. Niech się święci Wolność. -

Nieopodal w Parku Szczęśliwickim gromadka przedszkolnych dzieci kółeczkiem otoczyła starszego pana w dziwnym szynelu wojskowym. To Stary Wiarus rozpoznany tylko przez dzieci. Śpiewają mu; - Stary Niedźwiedź Mocno Śpi. - Śpiewają mu oczywiście z dużych liter.

Nagle huk wulkaniczny. To handlowy stadion pod ciężarem nie do uniesienia zapada się w gruz i śmieci, na których został postawiony. Cisz. Zmartwiałe dzieci kurczowo trzymają się za rączki. Stary Niedźwiedź zniknął. Nad Wisłę znad zapadłego stadionu niesie się kurzasta zadyma.

Tadeusz Nosel

Złocieniec pieniądze na promocję wydaje już piętnaście lat

DYSKOTEKA W NEKROLOGACH



(ZŁOCIENIEC) Punkty służące ogłoszeniom w Złocieniu są zawsze w fatalnym stanie. Przede wszystkim są za małe. Ogłoszeniodawcy oblepiają przyległe mury. W miejscach nekrologów pojawiają się informacje o dyskotekach. I wiele innych takich

przypadłości dla Złocienica charakterystycznych. A tyle tu piątekków idzie każdego roczku na promocję miasta i gminy. Nie mają jednak w gminie nikogo, kto by o tym zechciał pomyśleć poważnie. Czy długo jeszcze nie będzie? Może dodatkowe sta-



nowisko w Urzędzie Miasta rozwiązałoby ten „dyskotekowy” problem? A może Dom Kultury zadziała na „dyskotekowej” niwie? Toż to ta branża. A może ktoś po całych latach tego badzewia wyda w sprawie istotne dla niej zarządzenie Tadeusz Nosel

Płotek się wali, a turystyka się promuje

HARACZ WZIĘTY I KONIEC NA TYM

(ZŁOCIENIEC) Sprawa niby błaha, ale zważmy ją. Przy końcu ulicy 11 Listopada w Złocieniu, mieszkańcy starego bloku bardzo starannie zadbałi o przydomowy ogródek. Warzywa, kwiaty, wypielęgnowana ziemia. Przechodzący tędy turyści codziennie mogą podziwiać tę dbałość nawet o najmniejszy skrawek ziemi. Ot, taka staropolska jeszcze specjalność. Też i repatrianka.

Chciałoby się, aby i płotek okalający działeczkę był na poziomie. A nie jest. Wałący się, chylący się ku ziemi, przewracający się. Dlaczego?

Działka jest własnością miasta. Uprawniający mają ją w dzierżawie. Do gospodarza, do miasta więc należy zadbać o stan techniczny płotka. Dlaczego? Dlatego, że od lat miasto za ten skrawek ziemi pobiera opłatę. I co z tego? Ano, jak widać – nic. Tylko ruina i wiele wstydu na co dzień. A może miasto poczuwa się do gospodarzenia i na tym skrawku, i za ten płotek bierze odpowiedzialność, skoro każdego roku pobiera za wszystko haracz. Może radny odpowiedzialny za ten rewir coś w ramach tego haraczu (diety) zaradzi i pomoże ludziom i całej okolicy. (t)



Gospodarzenie kredytami

KREDYT NA SPŁATĘ KREDYTÓW, ALE NIE TYLKO

(ZŁOCIENIEC) Pracuje tu powołana przez burmistrza trzyosobowa Komisja przetargowa do przygotowania i przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na udzielenie kredytu. Powzięte środki mają być przeznaczone na finansowanie wydatków nie znajdujących pokrycia w planowanych dochodach gminy oraz na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów. Tadeusz Nosel

Na początek małe zmiany

WYGODNIEJ PO LODY

(ZŁOCIENIEC) Od tygodni były już handlowy pawilon AGATA jest poddawany generalnym zabiegom remontowo – budowlanym. Przy okazji zauważmy, że po latach negocjacji, między właścicielami pawiloników handlowych pomiędzy Agatą a sklepem Gala, zadbane o teren przed tymi placówkami. Wyłożono go odpowiednią kostką, otoczono niskim krawężnikiem, itp. Tak na oko sądząc, to już w przyszłym roku w tym miejscu może być pierwsza w Złocieniu kawiarenka pod chmurką, a do tego i ze znakomitymi lodami. Oby tylko samochody nie przeszkadzały. To teraz utrapienie. Tadeusz Nosel

Adres redakcji: Drawsko Pom., Plac Gdański 3, tel./fax (094) 363 27 24

MIESZKANIA

Łobez

■ Sprzedamy dom własnościowy w Poradzu. Tel. 397 57 40 lub 397 57 55.

■ Sprzedam mieszkanie w Zajezerzu własnościowe - bezczynszowe. Tel. 660 892 421.

■ Sprzedam mieszkanie M4 w Węgorzynie. Tel 397 10 51.

■ Sprzedam M4 w Węgorzynie, własnościowe lub zamienię na Kam. Pom. lub Świnoujście; tel. (091) 4220108, 0503340004.

Gryfice

■ **Płoty.** Zamienię mieszkanie w Płotach M5 80 mkw., kuchnia, 4 pokoje, balkon, duży przedpokój, osobno łazienka i WC, piwnica, w bloku. Zamienię na mieszkanie komunalne 2 lub 3 pokoje w Płotach. Tel. 880 185 026 po 18.30.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Wynajmę dom jednorodzinny w Nowogardzie ul. Wiejska 32. Budynek posiada kompletnie wyposażoną kuchnię, duży umeblovany salon, 4 sypialnie na piętrze, dwie łazienki+wc na parterze, ogrzewanie podłogowe, długi taras, ogród, garaż, tel. Koszt wynajmu 1800 zł + gaz, energia, woda. Tel. 0602 45 42 66.

Drawsko Pom.

■ Działki budowlane: Cieminko 91 ar., Jankowo 17 ar., Żółte nad jez. 49 ar., Świerczyna 80 ar. i 39 ar. Tel (032) 285 14 15.

■ Działki rolne: Trzciniac, Psie Głowy, Rzepowo, Stare Gonno, Gudowo, Świerczyna, Nowe Lasaki, Żabin, Darskovo. Tel. (032) 285 14 15.

DRAWSKO POM. OKOLICE HALE I BUDYNKI GOSPODARCZE

780M2 | 570M2 DO SPRZEDAŻY LUB INNE PROPOZYCJE... (PROPOZYCJA URUCHOMIENIA PRODUKCJI TEŻ MILE WIDZIANA I INNE NA ZAGOSPODAROWANIE W/W HALI) TEL. 094 36 35 979, 0 502 431 115

Gryfice

■ Sprzedam dom o pow. 300 mkw. na działce 1200 mkw. Gryfice. Tel. 0607 844 825.

■ Gryfice - lokal usługowo - handlowy sprzedam. Tel. 0607 844 825, 0889 315 656.

USŁUGI

Łobez

■ Usługi RTV naprawa Cicha-3 k/ZOZ-u B. Micek. Tel. 3974127, 604 845 753. Zakł.+domowe, miasto+powiat.

■ Zakład krawiecki „Laura” w Łobzie ul. Ogrodowa 4c/6, w godz. 11.00-19.00. Tel. 397 31 44.

■ Usługi transportowe, profesjonalne przeprowadzki. Tel. 0604 516 451

Drawsko Pom.

■ Usługi transportowe -1,5 tony, przeprowadzki i inne - cały kraj tel. 608 728 454.

■ Korepetycje z historii i WOSU, przygotowanie do nowej matury, pisanie prac, tel. 0606 313 508.

Gryfice

■ Usługi budowlano-remontowe, budowa domów, tynki, glazura „KOZŁOWSKI”. Tel. 501 055 337, 507 565 966.

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

**DRAWSKO POM. I OKOLICE
MŁODY ROLNIK
KUPI, WYNAJMIE
ZIEMIĘ ROLNĄ,
GOSPODARSTWO, DOM,
TEL. 0502431115,**

MOTORYZACJA

Łobez

■ Sprzedam Dewoo Nubira, auto- mat rok 1998, 1,6, 16V (Opel). Boga- ta wersja z klimatyzacją, mały przebieg, cena okazja 7800 zł. Mam teraz inne tańsze auta. tel. 397 23 49 Łobez lub 600 52 37 83.

■ Sprzedam przyczepę rolniczą i przyczepę 1-osiową. Tel. 395 19 57.

■ Sprzedam Rover 214i, rok prod. 94/95, sprowadzony z Niemiec w 04.2005, ważny przegląd do 04.2006, po wymianie pasków, płynów, filtrów, oleju, SRS i automa- tyczna regulacja świateł, zabezpie- czenie antykradzieżowe - odcięcie zapłonu, stan idealny, bez rdzy, zie- lony metalik, przebieg oryginalny 144.000 km, cena do uzgodnienia. Tel. 0605 522 340.

Gryfice

■ Ford Escort Hatchback 1993 r., centralny zamek, szyberdach, 5 drzwi, srebrny met. Cena 4700 zł. Tel. 506 145 682.

■ Sprzedam Ford Sierra 2.0 + gaz, alufelgi. Cena 1200 zł Tel. 605 445 986

■ Sprzedam Ford Escort Kombi (biały) 1.8, 16V, Rok. produkcji 1992, przebieg 130.000 km, cen- tralny zamek, szyberdach, roleta, regulacja kierownicy, zadbane we- wnętrzu, stan techniczny bardzo do- bry, Cena 6500 zł. Tel. 508 211 405

■ Drukowanie bloczków (sa- mokopia) z nazwą firmy. Tel. 39-73-730, 504-042-532.

INNE

Łobez

■ Sprzedam łóżeczko dziecięce, wózek trzyfunkcyjny, leżaczek, kojec i ubranka do 6 miesięcy, wszystko w stanie dobrym. Cena do uzgodnie- nia. Tel. 609 830 211.

Gryfice

■ Sprzedam Nokię 3510i + 2 łado- warki, z dokumentacją, etui, w karto- nie cena 275 zł. Tel. 0605 522 340.

PRACA

Łobez

■ **Wydawnictwo w Łobzie zatrudni dziennikarza.** Tel. 3973 730 lub 504 042 532

■ Resko - poszukuję kompetentnej osoby do pomocy w nauce dla dziecka klasa 4 - 2 godziny dziennie. Tel. 397 68 29.

■ Drukarnia w Łobzie zatrudni dru- karza. Praca w Łobzie (możliwość zakwaterowania). Tel. 39-73-730, 504-042-532.

Drawsko Pom.

■ **Zatrudnię pracownika!** Poszu- kuję osoby do pracy w punkcie „Orange” w Złocięfcu. Wymaga- nia: prawojazdy kat. B, dyspozy- cyjność, miła aparycja, dobry kontakt z klientem. Kontakt tel. 508 297 661 lub 501 511 518.

OGŁOSZENIE DROBNE

tygodnik lobeski gazeta gryficka tygodnik drawskiego

KUPON

1															
2															
3															
4															
5															
6															
7															
8															
9															

- RUBRYKI**
- NIERUCHOMOŚCI
 - MIESZKANIA
 - MOTORYZACJA
 - INNE
 - PRACA
 - NAUKA

Cena linijki ogłoszenia:

- druk zwykły.....1 zł
- druk pogrubiony...1,50 zł

USŁUGI

Cena linijki ogłoszenia:

- druk zwykły.....2 zł + VAT
- druk pogrubiony...2,50 zł +VAT

Zlecający.....
 Adres.....
 Liczba linii..... Cena..... Ilość emisji..... Cena łączna..... Data pierwszej emisji.....

Wypełniony kupon można złożyć i opłacić w jednej z redakcji:
 Gazeta Gryficka, 72-300 Gryfice, ul. Wąłowa 8/7, - tel. (091) 384 71 53
 Tygodnik Łobeski, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, - tel. (091) 39 73 730
 Tygodnik Pojezierza Drawskiego, 78-500 Drawsko Pom., Pl. Gdański 3, - tel. (094) 36 327 24

Lub przesłać z dowodem wpłaty na Konto: BS Goleniów o/Łobez 04 9375 1038 2600 1919 3000 0010.

Jest już keja, a w Pałacowym Parku powywalali kosze

SPACERKIEM PO NADDRAWNEJ OKOLICY

(ZŁOCIENIEC) Naddrawne tereny w Złocieniu, właściwie w samym centrum miasta, to bodajże najpiękniejsze miejsca w miasteczku. Odcinek rzeki między mostami, w tym roku ponad miarę zaniedbany, w połowie listopada jest taki sam, jak było tu latem. Zarośnięty ponad miarę, bywa – że nawet zaścianiony, ale – nie miasto jest gospodarzem rzeki, a przedsiębiorstwo z siedzibą w Poznaniu. Dobrze byłoby już dzisiaj uczulać je na to, że tak znany w Europie szlak kajakowy, akurat w samym centrum Złocienka winien być wizytówką tego przedsięwzięcia. Może by nawet poprosić o choćby tylko częściowe oczyszczenie Drawy z nadmiaru roślinności, z podniesionego bardzo wysoko rzeczno muły, z wielu innych naleciałości.

Miejskie ekipy w ramach prac interwencyjnych wykarczowały brzegi rzeki przy moście, co jej walory estetyczne w znaczny sposób uwypukliło. W tych dniach został zakończony remont pomostu – kei, przy dawnej wypożyczalni kajaków i teraz już pozostało tylko jego odpowiednio zakonserwowanie. Obiecane przez prezesa ZUK – u, Władysława Błażejewicza, zajęcie się tym miejscem zostało spełnione. Pora teraz na wędkarzy, którzy mają być gospodarzami budynku dawnej wypożyczalni. W tym miejscu niegdyś stało też kilka domków campingowych.

Obecnie rzeką ruszyły całe poławie rzęsy. To wyrządza kaczki i łabędzi, których rankami tu zatrząsienie. Ekolodzy

proszą, by akurat teraz nie karmić ptactwa pieczywem, by nie stępić ich instynktów samozachowawczych, bo przyzwyczajone do „darmowego” pieczywa, odczuwają się szukania pożywienia samodzielnie. Tak mówią znawcy przyrody.

Dalej – ciągle boli puste wzgórze po byłym pałacu właścicieli miasta. Też i w tym roku nie starczyło środków na to, by zadbać o nędzne pozostałości po dumnej niegdyś budowli. Do dzisiaj z pewnością zachowało się podziemie z rozległymi piwnicami i ozławioną izbą tortur. Na ich renowację Europa udzieliłaby pomocy w euro, gdyby o tym pomyśleć. Jeden z potężniejszych filarów życia kulturalnego miasta, Antoni Gadzina, od lat nosi się z pomysłem, by tu umieścić centrum kulturalno – artystyczne miasta i w ten sposób zaznaczyć jego już nie tylko polskość, ale i europejskość. A wszystko na Szlaku wiadomego Imienia.

Nieopodal Park Pałacowy i towarzyszące mu bagna. Te ostatnie chyba stąd, że polska myśl gospodarska nie wiedziała co począć z bogactwem wodnej kaskady na moście na ulicy S. Staszica i po zniszczeniach dokonanych na tym moście woda z rzeki utworzyła bagna na obrzeżach Parku i tak to trwa do dzisiaj. Ale, są już pierwsze jaskółki na naszym terenie nawiązywania do rozwiązań, które były na tych terenach stosowane już przed wojną. Elektrownie wodne, mini – młyny, mieszalnie pasz czy coś podobnego.

Wielkoprzemysłowe gospodarstwa rolne, duże przedsiębiorstwa produkcyjne, to już chyba przeszłość. Dlatego znów



przychodzi schylić się po mądrość ziemi, roślinności i zwierza i dokładnie zobaczyć, jakich spustoszeń dokonał tu tak zwany socjalizm i to spustoszeń w sposobach myślenia najbardziej. Drugi raz już ośmielam się wskazać, że dobrze byłoby z byłymi gospodarzami tych ziem porozmawiać o tym, jak to oni tu czynili, że tu wszystko było, a to ich - co my dzisiaj jeszcze nazywamy wилłami - tobyłoi ch budownictwem socjalnym.

W Parku Pałacowym, w Parku Żubra, dywany liści. Jak to dobrze, że jeszcze nie posprzążanych. Feeria jesiennych zapachów od nich bijąca. Kolory spokoju i jesiennego przemijania. Bezmózgowcy powywalali z koszy śmieci. Dwa kosze wyrwali z be-

tonkami z ziemi. Jak to dobrze, że jest już na stanowisku ministra sprawiedliwości ktoś godny tego stanowiska. Już niedługo tak się zachowujący za skutki swych występów zostaną osądzeni w przeciągu jednej doby z podaniem nie- szczęśnych personaliów do publicznej wiadomości. Skończy się cierpienie Parków Pałacowych z rąk bezmóżdża.

Na ulicy Cieszyńskiej w pobliżu głównego wyjścia z Parku w asfalcie kilka zapadłisk ledwie widocznych, ale głębokich na kilkanaście centymetrów. Jeden ze złocienieckich radnych mówił o nich nawet na sesji, jako o miejscach szczególnie zdradliwych, bo niemalże niewidocznych. Musiał sam w nie wpaść, dlatego przestrzegał stanowczo. Wygląda na to, że pod asfalcem są jakieś ciekły wodne, w których wyłobienia zapada się asfalt. Wszystko za numerem 11 w kierunku Połczyńskiej.

Zrobiono już remont „upustu” wodnego do Parku z Cieszyńskiej. Ale woda chyba dalej z dwóch ulic będzie waliła wprost do parku, bo nie przywrócono normalnej wysokości krawężników. Dla drzew w Parku dalej będzie to zabójcze. Dwa z nich ostatnio wycięto. Wiekowe zabytki przyrody. Trzeba całkowicie odgrodzić możliwość spływania ulicznych brudów do Parku, by zachować go przy życiu. Szczególnie, że niedaleko tego „cwanego” ujścia jest normalna kratka ściekowa, którą wystarczy chyba tylko udrozić.

W okolicy mówi się, że upust brudów do Parku na dziko uczyniono dlatego, że woda zalewała piwnice okolicznych budynków i lepiej było ją wlać do Parku. Sądząc po śmierci drzew - gorzej. Stąd interwencja Tygodnika.

Park Żubra to miejsce, które w Złocieniu ma posłużyć wielu następnym pokoleniom. Niech te drzewa żyją długo jeszcze. Historia uczy, że nie jesteśmy tu ani pierwszymi ani ostatnimi mieszkańcami. Niech te drzewa dalej w czasie o nas źle nie szumią, bo my nie „swołocz” przecież.

Tadeusz Nosel



Darskowo - krajobraz po bitwie

Dom Pomocy Społecznej w Darskowie odwiedziłem po ponad półrocznej nieobecności. Przysną, pojechałem tam ze zwykłej ludzkiej ciekawości, a dokładniej – ciekawości radnego.

Głośno było swego czasu o wyczynach byłego dyrektora i jego najbliższej zaufanej ekipy (głównie rodziny) w tym Ośrodku, a od jesieni ub. roku o „rewolucji”, jaka tam nastąpiła i o nowych porządkach, które wprowadza pani Eleonora Winiarska – nowy dyrektor DPS.

Jak pokazał czas oraz nasz polski wymiar sprawiedliwości znany z tego, że w obronę bierze się winnych, a nie pokrzywdzonych (może po tegorocznych wyborach to się zmieni), dosyć długo trwało, nim wyczyszczono tę „stajnię Augiasza” ze zła i szalbierstwa, które tam się zagnieżdziło. Przypomnę tylko Szanownym Czytelnikom, że dokładnie dwa lata wstecz z mojej inicjatywy przeprowadzona została w tym obiekcie kontrola, która ujawniła cały szereg rażących nieprawidłowości, jakie miały tam miejsce.

Efekt tego na dziś jest taki, że wykurzono stamtąd to stado hien żerujących od lat na krzywdzie i bezbronności pensjonariuszy – ludzi w większości starych i chorych, ludzi ułomnych w dochodzeniu swoich praw. Ten niecny proceder był wynikiem obojętności i cichego przyzwolenia władz powiatowych oraz osób bezpośrednio odpowiedzialnych za nadzór i kontrolę nad tym, jak funkcjonuje Dom Pomocy Społecznej w Darskowie – kierownictwa Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz części urzędników

S t a r o -

stwa. Wygodniej było przecież np. sfotografować się z byłym panem dyrektorem DPS na tle fasady pałacu, lub przyjąć za dobrą monetę jego sprawozdania i zapewnienia, że „wszystko funkcjonuje idealnie”, niż pospierać w dokumentach, porozmawiać z załogą i pacjentami, sprawdzić czy wszyscy wykonują to, co wykonywać powinni. Efekt tego był taki, że były dyrektor oraz jego ekipa wychodziła z założenia „hulaj dusza piekła nie m” – a działo się tam, oj działo, ale o tym wiecie już Państwo z licznych artykułów, jakie o tym napisano.

Teraz, gdy zmieniło się kierownictwo, gdy szeregowi pracownicy przestali się wreszcie bać, wychodzi na jaw coraz więcej informacji o nieprawidłowościach, ułomnościach i zależnościach ludzkich oraz zwykłej bufonadzie, jakie miały tam miejsce przez całe lata. Nowa pani dyrektor jest bardzo konsekwentna w działaniu i przywraca normalność w funkcjonowaniu tej placówki. Zyczyć Jej (Pani Dyrektor) należy, by w kierowaniu Domem nie popełniła tak kardynalnych błędów jak Jej poprzednik. Aby historia się nie powtórzyła, to nie tylko odpowiedzialność Pani Dyrektor, lecz także systematyczny nadzór i kontrola nad funkcjonowaniem Domu Pomocy Społecznej ze strony osób za to odpowiedzialnych. Każdy z pracowników musi znać swoje miejsce w szeregu i hierarchii służbowej oraz szybko pozbyć się naleciałości, które wpajał poprzedni dyrektor. Hasło „Dobro pacjenta przede wszystkim” ma być dewizą wszystkich pracowników, a nie pustosłowiem. Pensjonariusze natomiast - osoby, które w większości doświadczyły w życiu więcej złego niż dobrego, mają wreszcie zaznać spokoju, serdeczności, ale też odczuć, że są potrzebni, otoczeni opieką, mają odpowiednie warunki pobytu i zamieszkania, a ostoją tego ma być Dom Pomocy Społecznej. Aby tak się stało, to spełnione muszą być dwa warunki:

1. Załogę – pracowników na każdym szczeblu cechować musi fachowość, zaangażowanie i humanitaryzm,
2. Obiekt, w którym mieści się

Dom Pomocy Społecznej - dawny pałac junkierski (dużych właścicieli ziemskich) - musi zostać poważnie zmodyfikowany i wyremontowany przy zachowaniu architektury zewnętrznej, co jest logicznym wymogiem konserwatora zabytków.

Bardzo istotny dla całości funkcjonowania tej placówki jest oczywiście czynnik finansowy. Na dziś nie jest z tym źle (pieniądze daje wojewoda, powiat, trochę niektóre gminy), chociaż chciałoby się więcej, szczególnie gdy widzi się ogrom remontów, jakich wymaga ten budynek.

Gdy przyjechałem, w budynku trwały właśnie prace remontowo – budowlane w pomieszczeniach łazienek, sanitariatów oraz prace przy wykonywaniu szybu windy osobowej, którą przewozić będzie się pensjonariuszy, często osoby całkowicie niepełnosprawne. Zarówno winda, której dotychczas tak bardzo brakowało, a także łazienki oraz sanitariaty wykonane zostaną w odpowiednio wysokim standardzie, zapewniającym łatwość ich użytkowania osobom niepełnosprawnym. Okazało się też, że stosunkowo łatwo można będzie osiągnąć odpowiedni normatyw powierzchni przewidzianej przepisami na każdego pensjonariusza, co podobno było niemożliwym bez dużej i kosztownej rozbudowy obiektu, jak wszystkim udowodnił poprzedni dyrektor. Wystarczy zmienić przeznaczenie części pomieszczeń wykorzystywanych dotychczas jako administracyjne, a także adaptować część pomieszczeń na pomieszczenia mieszkalne, a problem zostanie rozwiązany.

Nie ucierpi na tym administracja i pracownicy pionu terapeutycznego, gdyż przejdą oni do pomieszczeń na poddaszu do niedawna zajmowanych jako mieszkalne, przez rodzinę poprzedniego dyrektora DPS.

Były dyrektor Domu Pomocy, lubił fotografować się na tle fasady tego ośrodka i chwalił się przy każdej okazji, z jakiej to ruiny odtworzył ten obiekt, podpierając swoją tezę zdjęciami wykonanymi przed remontem. Faktycznie, można byłoby temu przyklasnąć, gdyby była to pełna

prawda. Szanowni Czytelnicy, jeżeli mielibyście możliwość zobaczyć to, co kryło się w środku, w budynku, to moglibyście się mocno przestraszyć. Grzyb, wilgoć, zacieki na ścianach w sanitariatach, w pomieszczeniach społecznych. Część pokrycia dachowego jest tak słaba, że trwalsze są chyba jesienne liście. To niestety była normalność, której jak twierdził poprzedni szef placówki, „nie można zlikwidować bez wybudowania nowego obiektu, no chyba, że obiekt przejdzie w prywatne ręce (np. jego – prywatnego właściciela), a wtedy to dopiero można będzie pokazać wszystkim jak można działać”. Przysnącie Państwo, że to ciekawa teoria, szczególnie, gdy tak modna jest prywatyzacja. No, ale teraz były już dyrektor mamożliwość nieskrępowanego działania. Jako osoba prywatna, z inicjatywą, którą tak krępowali władze i może pokazać, na co go stać. Może tworzyć od podstaw dom pomocy swoich marzeń. Banki czekają z otwartymi rękami na takich wizjonerów!

Dom Pomocy Społecznej staje dopiero przed szansą przywrócenia mu dawnej świetności, jeżeli środki przeznaczone na remont zostaną w sposób rzeczywisty a nie wirtualny (jak poprzednio) „wbudowane” w obiekt.

Po tych wszystkich dywagacjach pojawia się pytanie - czy zawsze tak było, czy były dyrektor rzeczywiście przejął taką ruinę? Słyszałem, że wcale tak tragicznie nie było, że były PGR w Złocińcu, a właściwie Zakład Rolny w Darskowie pozostawił obiekt w dobrym stanie (był to obiekt administracyjny a nie magazyn nawozów). Słyszałem, iż w obiekcie tym wymieniono całą instalację co, że rynny i obróbki blacharskie (poniemieckie) były z miedzi, że dachówki nie były takienędzne. W takim razie jak to się stało, że zakład rolny przekazał budynek w dobrym stanie (a znając byłego kierownika tego zakładu Pana Stanisława Balińskiego – świetnego gospodarza, można przyjąć to za pewnik), a przejmujący obiekt były dyrektor DPS odbudowywał ten obiekt z ruin? Kto z Szanownych Czytelników lub z kręgu Państwa znajomych zna odpowiedź na to pytanie? Jest to kolejna zagadka, którą nie tylko można, ale i trzeba wyjaśnić. Proszę wszystkich, którzy posiadają wiedzę o tym, jak ten obiekt wyglądał przed przekazaniem, co działo się w nim, zanim rozpoczął działalność Dom Pomocy Społecznej, o wszelkie, z pozoru nawet błahe informacje na ten temat. Postaram się przy Państwa pomocy wyjaśnić całą sprawę, ujawnić winnych dewastacji, kradzieży i szabrownictwa. Winni muszą zostać imiennie napiętnowani, aby w przyszłości takie „przekręty” nie miały miejsca. Zapewniam całkowitą dyskrecję każdemu, kto udzieli informacji i proszę o pomoc w wyjaśnieniu tej zagadki.

Mój telefon kontaktowy – 506 161 681
Marek Skotnicki
Radny Rady Powiatu Samoobrona RP



Z V ligowych boisk

**4 PUNKTY
W 4 DNI**

(DRAWSKO POM., LUBOWO) Drużyna Drawy Drawsko, zdobyła ostatnio cztery punkty w ligowych zmaganiach piłkarskiej piątej ligi. W ubiegły czwartek, przeciwnikiem drawszczan miał być zespół Hubertusa Biały Bór. Miał być, ale niestety zespół gości nie dotarł do Drawska, oddając spotkanie walkowerem (0:3). Kolejnym rywalem podopiecznych trenera Andrzeja Pedrycza, był zespół Orła Lubowo. Zawody rozegrano w niedzielę 13 listopada, na boisku w Lubowie. W spotkaniu tym, żadnej z drużyn nie udało się zdobyć bramek i mecz zakończył się podziałem punktów. Było to ostatnie spotkanie rundy jesiennej rozgrywek. Następne spotkanie drawskiego zespołu zobaczymy dopiero na wiosnę. Całej drużynie Drawy Drawsko życzymy dobrego przygotowania do rewanżowej rundy spotkań. (r.)

Adam Matuła, Joanna i Leszek Gałań, Marian Ostrowski

**BIEGACZE Z MKS JUNIOR
ZWYCIĘŻALI W KOSZALINIE**

(ZŁOCIENIEC) Biegacze z MKS Junior Złocieniec, ADAM MATUŁA, wygrał w Koszalinie główny 2 Bieg Niepodległości na dystansie 5000 metrów. Czas zwycięzcy - 15 minut 50 sekund. Drugi był Adam Kozak.

W biegu kobiet Joanna Gałań, także z MKS Junior Złocieniec, była trzecia.

Także zwycięsko pobiegł kolejny biegacz ze Złocienca, z MKS Junior oczywiście, Leszek Gałań. To w kategorii wiekowej 40-49 lat.

W kategorii wiekowej 50-59 lat Marian Ostrowski był drugi. (t)



Sportowcy z MKS Junior w miejscu Pamięci Papież

Kto się odważy pierwszy oddać pieniądze?**JAK BRAK, TO WIADOMO; CHODZI O PIENIĄDZE!!!**

(ZŁOCIENIEC) Lata tak zwanej „komuny” w Polsce to też brak książek. Prasy. Pisarze otrzymywali deputaty papieru, do tego każdy ich krok podlegał cenzurze. Maszyny do pisania były reglamentowane. Komputery i telefony bezprzewodowe to był sprzęt szpiegowski. Słowo drukowane miało dwa obiegi, żyło podwójnie. Peerel to w ogóle życie podwójne, w dwóch wymiarach; oficjalnym – państwowym i nieoficjalnym – społecznym. Tu gdzie zaiskrzyło, powstała SOLIDARNOŚĆ, która zażądała i zniesienia cenzury właśnie.

Za komuny książki nie było, ale była darmowa oświata. Inteligenci, intelektualiści, studenci, ale przecież nie tylko ci – jeśli nie mieli pieniędzy na książkę nie do kupienia w Domu Książki, to szli na bazy, aby na wymarzone książki choćby się pogapić. Na bazarach książki były, ale były bardzo drogie. W peerele darmowej oświaty kwitł podziemny handel książką niezwykle drogą. Przebicie cen było wielokrotne.

W Złocieniu atmosfera peerelowskiej oświaty panuje w jego samorządowej księżnicy. Nie uświadczą się w niej tego, co aktualnie chodzi na rynku. Też i prasy, tak jak to jest na przykład w samorządowej bibliotece w Szczecinku. Ten skansen jest w Złocieniu nie do zmiany, bo w Złocieniu ruszenie jakiegokolwiek peerelowskiej skamieliny jest jeszcze niemożliwe, takich spustoszeń w sercach urzędniczych i samorządowych dokonała tu tak zwana wieczna lewica. W Złocieniu słowo samorząd znaczy - sami dla siebie. W jego bibliotece to znaczy jeszcze - i dla nikogo innego te dwieście tysięcy rocznej dotacji. Tylko na etaty - dla mamy i taty.

Na złocienieckim targowisku zaś pojawił się pan Stanisław ze Starej Korytnicy, by pohandlować książkami. Tygodnik nie omieszczał zagadnąć handlarza. Najpierw rzut oka na „witrzynę”. Zbigniew Lew Starowicz: Encyklopedia erotyki, Winston Churchill:

Druga wojna światowa, Ludlum, Follett, Zagadki przyrodnicze, Kalejdoskop świąt. Jak osiągnąć sukces, Bardzo krótkie wprowadzenie – judaizm.

TYGODNIK: Handluje pan książkami?

Tak, bo to wszystko jest moje, własne, z całego życia. Teraz to wyprzedaję, bo mój wiek już taki, że trzeba będzie odejść z tego świata, a tam z bagażem mnie święty Piotr nie weźmie. Nie ma jednak za bardzo zainteresowania. Pieniązków ludzie nie mają.

TYGODNIK: Inne miasteczka z pańskich tras.

Byłem w Mirosławcu. W Kaliszu. W Drawsku byłem tylko raz, tak słabo tam idzie w porównaniu ze Złocieniem. Tu jest jeszcze najlepiej z tych wszystkich „metropolii”. Tu w Złocieniu na targowisku jest więcej ludzi.

Pan Stanisław z zawodu jest technikiem rolnikiem.

Teraz, kiedy w kraju tak zwana lewica wreszcie z woli wyborców będzie podlegała weryfikacji „prawa i sprawiedliwości”, może w Złocieniu na początek jej odejście połączyć z oddaniem samorządowych pieniędzy w zarząd podatników. Proponuję, by ogłosić konkurs na poprowadzenie samorządowej biblioteki takiej, by była tam współcześnie wydawana książka i by była ona dostępna każdemu. By Czytelnik mógł zgłaszać swe zapotrzebowania w tym względzie. Zresztą, ta idea niegdyś przyświecała właśnie powstaniu samorządowych dzisiaj bibliotek, nim to wszystko wynaturzyło się do współcześnie choćby w Złocieniu obserwowanych zaszczości. Iluż chętnych byłoby w Złocieniu do pracy w takiej nowej bibliotece nawet i na

zasadach wolontariatu.

Podobnie można by postanowić co do pieniędzy wydawanych z kasy samorządu w Złocieniu na jego życie kulturalne. To są grube setki tysięcy złotych. I znów; prawie nic z tego nie ma zwykły mieszkaniec gminy, natomiast czapa – narodził pensyjna jedzie na peerelowskim wózku, jakby siedziała w Porsche rozpedzonym nie za własne pieniądze, a za samorządowe.

Podobnie można by postanowić jeszcze w kilku bardzo istotnych dziedzinach samorządowego życia złocienieckiego, za potwornie duże pieniądze złocienieckiego podatnika dla wybranych.

Ni stąd, ni zowąd, teraz w sukurs przybywa jeszcze „prawo i sprawiedliwość”. Czy wystarczą, by w Złocieniu peerel odesłać w niebyt?

Nie będzie to łatwe, bo tu idzie przecież o pieniądze, nie tylko o pieniądze; nazywane – biblioteka, kultura, i na kilka jeszcze innych wyjątkowo wymyślnych sposobów (prezesa, dyrektorzy, księgowi, kadrowi, głodne dzieci). Wielu myśli już o szybkich kolejnych wyborach, bo to nie o to prawo szło, i nie o tę sprawiedliwość, tylko o tamtą – co to nie umiała wpisać akcji Orlenu tam, gdzie trzeba.

Handlarz książkami na złocienieckim targowisku powiedział; - Tu jest bardzo duże zainteresowanie książką, inaczej niż gdzieś indziej. Tu opłaca się przyjeżdżać. -

Z pewnością. Tu tylko w bibliotece miejscowego samorządu takiego zainteresowania brak, a jeśli brak, to wiadomo, że idzie o pieniądze na książkę, to znaczy, że nie na książkę – czyli samorząd; czyli - sami dla siebie.

Tadeusz Nosel



Pan Stanisław wyprzedaje książki



POWIATOWE KRYMINAŁKI

ŁATWE PALIWO

(SULISZEWO) W dniu 9 listopada O godz. 19:00 w miejscowości Suliszewo, gm. Drawsko Pom. nieustalony sprawca, po uprzednim zerwaniu plomby zabezpieczającej korek wlewu paliwa włamał się do zbiornika samochodu ciężarowego marki MAN, skąd następnie dokonał kradzieży ok. 300 l oleju napędowego. Pokrzywdzony Janusz K. oszacował straty na kwotę 1200 zł

(ZŁOCIENIEC) W dniu 11 listopada O godz. 01:10 w Złocieniu przy ul. Czaplineckiej nieustalony sprawca usiłował dokonać kradzieży oleju napędowego w ilości 80 litrów ze zbiornika samochodu ciężarowego marki RENAULT. Sprawca zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, iż został spłoszony przez patrol policyjny. Pokrzywdzony Piotr B. zamieszkały Teresin oszacował straty na kwotę 320 zł.

(ŁABĘDZIE) W dniu 12 listopada o godz. 11:00 w miejscowości Łabędzie, Gm. Drawsko Pom. z terenu posesji nieustalony sprawca dokonał kradzieży części oraz paliwa w ilości 20 litrów z ciągnika Ursus. Pokrzywdzony mieszkaniec Łabędzia oszacował straty na kwotę ok. 500 zł.

SKRADZONO BIŻUTERIĘ

(DRAWSKO POM) W dniu 10 listopada w Szpitalu Powiatowym w Drawsku Pom. nieustalony sprawca, pod nieobecność pacjentki na szpitalnej sali dokonał kradzieży z jej podręcznej torebki złotej biżuterii, tj. pierścionka, obrączki oraz bransoletki. Pokrzywdzona 67-letnia mieszkanka Gryfina oszacowała straty na łączną kwotę 615 zł. W wyniku podjętych przez drawską Policję działań sprawcę tego przestępstwa ustalono a skradzione mienie odzyskano.

GLUPE ZABAWY

(POŻRZADŁO) W dniu 10 listopada O godz. 17:20 w miejscowości Pożrzaźlo Wielkie, gm. Kalisz Pom. nieustalony sprawca, poprzez rzucanie kamieniami w jadący samochód ciężarowy marki RENAULT, dokonał wybicia przedniej szyby. Pokrzywdzony Roman Sz., mieszkaniec powiatu gryfickiego wycenił straty na kwotę 1.000 zł.

WYMUSIŁ PODWIEZIENIE

(DRAWSKO) W dniu 12 listopada o godz. 17:40 w Drawsku Pom. Przy ul. Toruńskiej 42-letni mieszkaniec Połczyna Zdrój po wtargnięciu do samochodu osobowego marki PEUGOT należącego do 22-letniej mieszkanki Drawska Pom., po zastraszaniu nożem kuchennym, zmusił kierującą do jazdy kierunku Połczyna. Sprawca

został zatrzymany przez patrol Policji z KPP Drawsko Pom. i umieszczony w PdOZ do wytrzeźwienia a następnie wyjaśnienia sprawy. W dniu 14 listopada Sąd Rejonowy w Drawsku Pom. zastosował wobec 42-letniego mieszkańca Połczyna Zdr. Środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji.

PRODUKOWAŁ ALCOHOL

(ZŁOCIENIEC) W dniu 12 listopada o godz. 11:30 w Złocieniu policjanci Sekcji Kryminalnej z Komisariatu Policji ze Złocienia ujawnili nielegalną rozlewnię alkoholu. Podczas przeszukania pomieszczeń mieszkalnych 38-letniego mieszkańca Złocienia policjanci ujawnili, że mężczyzna ten przerabiał spirytus na wódkę, rozlewał alkohol w butelki półlitrowe, na które nalepiał nalepki z nazwą alkoholu "Petrov Vodka". W mieszkaniu sprawcy tego nielegalnego procederu funkcjonariusze zabezpieczyli wódkę w ilość ok. 50 litrów, przygotowaną do rozlania do butelek, 75 litrów spirytusu, 160 butelek o pojemności 0,5 litra, 160 nalepek na butelki, 1254 nakrętki do butelek oraz prymitywną kapsłownicę do zamykania butelek. Ponadto w pomieszczeniach mieszkalnych policjanci ujawnili sieci rybackie oraz dwie sztuki amunicji myśliwskiej śrutowej a także 45 pocisków sygnalizacyjnych, które to przedmioty w/wym. posiadał nie mając do tego uprawnień.



Sporządziła: st. sierż. Anna Młynarczyk. Tytuły od redakcji.

NAPROMILOWANA

(BRZEZINKA) W dniu 10 listopada O godz. 18:35 w miejscowości Brzezinka, gm. Czaplinek patrol Referatu Ruchu Drogowego w trakcie kontroli drogowej ujawnił, że kierujący samochodem osobowym marki FIAT REGATA 42-letni mieszkaniec gm. Czaplinek znajdował się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik -0,68 mg/l.

(SULISZEWO) W dniu 12 listopada o godz. 20:00 w miejscowości Suliszewo, Gm. Drawsko Pom. patrol Ruchu Drogowego podczas kontroli drogowej ujawnił, że kierujący samochodem osobowym marki HONDA 42-letnia mieszkanka powiatu drawskiego znajdowała się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik -0,90 mg/l.

(DRAWSKO) W dniu 13 listopada o godz. 04:30 w Drawsku Pom. przy ul. Starogrodzkiej patrol prewencji z KPP Drawsko Pom. ujawnił, że kierujący samochodem osobowym marki POLONEZ 21-letni mieszkaniec Drawska Pom. znajdował się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik -0,55 mg/l.

(DRAWSKO) W dniu 13 listopada o godz. 12:20 w Drawsku Pom. przy ul. Wywiórskiego policjanci Ruchu Drogowego w trakcie kontroli drogowej samochodu osobowego marki FIAT 126 P ujawnili, że kierujący mieszkaniec Drawska Pom. znajdował się w stanie nietrzeźwości. Przeprowadzone na miejscu zdarzenia badanie na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu dało wynik -0,72 mg/l.

STRAJK PIŁKARZY OLIMPU ZŁOCIENIEC

(ZŁOCIENIEC) Piłkarze Olimpu Złocieniec pojechali do Połczyna Zdroju na mecz z Pogonią jako dostarczyciele punktów dla mającej ambicje awansowania do czwartej ligi Pogoni. Na domiar złego, czterech piłkarzy biało - zielonych odmówiło gry w tym meczu ze względu na zaległości, jakie wobec nich ma ich własny klub. A mecz przegrany 5:0.

Dokładnie jeden z nich opowiedział Tygodnikowi o konflikcie czwórki graczy z Zarządem Klubu. Rzecz w tym, że Zarząd Klubu nie wywiązał się z wcześniejszych umów z piłkarzami. Mówi Andrzej Bębas, jeden z "seniorów" drużyny: - Dla niektórych chłopaków nawet dziesięć złotych za mecz, to jest jakiś pieniądź. Są bez pracy, bez środków do życia, wiedzą, co to jest nawet najskromniejsza złotówka. Ale, nie można robić tak, że do Połczyna się jedzie i siada się na trybunach, a kibice zachodzą w głowę, co też dzieje się z ich drużyną. Tak nie można. Należało przyjść do szatni i wszystkim dookoła powiedzieć, w czym problem.

Powtórzyć: nie można, moim zdaniem, strajkować odmawiając gry. Drużyna to nie zakład pracy, gdzie można sobie założyć "solidarność". -

W dziesiątej minucie meczu Artur Przywarta otrzymał czerwoną kartkę i zszedł z boiska. Przedtem wyzwał sędziego, który nie wstrzymał gry po ewidentnym zagranie ręką przez gracza Pogoni. - Co, już z drukujesz? - krzyknął A. Przywarta - wzięłeś łapówkę (ty taki, owaki) -. Sędzia ratował się czerwoną kartką dla piłkarza Olimpu.

Dopiero po blisko pół godzinie gry Pogoń strzeliła pierwszą bramkę. Drogę do bramki złocienian otworzył F. Stępiński uderzeniem z rzutu wolnego. Bramka do szatni Olimpu została zaaplikowana tuż przed gwizdkiem na przerwę bezpośrednim strzałem z rzutu różnego. Bramkarz Olimpu nie był bez winy.

Po przerwie Olimp nie mając czego bronić, zdecydował się na otwartą grę. Pogoń tylko na to czekała i wypunktowała złocienian aż do wysokości 5:0.

Do tych nieszczęść dołączmy jeszcze wspomniany strajk piłkarzy. A do tego wszystkiego jeszcze Zarząd Olimpu zachowuje się tak, jakby w Klubie nic złego się nie działo. W Złocieniu jest taki zwyczaj; jak już wzięliśmy władzę, to i reszta nasza bez liczenia się z kimkolwiek i z czymkolwiek. Aż tu nagle strajk, a oddziały ZOMO rozwiązane.

Nadto, w meczu juniorów starszych Olimpu z Energetykiem wystąpili juniorzy, którzy następnego dnia w związku z tym występem nie mogli grać w seniorach. O wydarzeniu Tygodnik został poinformowany przez jednego z juniorów. Młodzieńcy junior powiedział; - Wiem, że tak nie można, ale co zrobić, gdy w seniorach nie miał kto grać. To się robi tak, że w protokole wszystko jest w porządku. Zmiany są robione oszukańczo, a później to już można oszukiwać bezkarnie. -

Tak, wszyscy tak robią, prawie wszyscy się tym godzą. I tak kalają własne gniazda napawając się siedzeniem w łajnie z... juniorami. (TN)

KRZYŻÓWKA NR 46

Potocznie owoc południowy		Duża papuga	Matejko Na przykład sofa		Słowa przysięgi		Aorta	Mysłiwka sieć na ptaki	Igła do punkcji	
Dowodził atakiem na Pearl Harbor				4		17			Debata	
Żałobny wiersz		19			Puls Klub z Madrytu					12
			18	Równa narciostadę						
"Kolega" buka		Pseudonim - nazwisko wspan		Adnotacja		Jama				6
Seria pocisków						Syn Dedala "Siostra" Europy				
Żona radzy	"Łapanie" oczek		Teren budowy Bogini zwycięstwa		14			Skrzydło "Antka"		16
Duża rzeka syberyjska					9	Rezerwa				13
							3	Brzydko o wiedzy koziołka	Rodzaj swetra	5
Karciane wino		8		Stan w Brazylii Skóra na torebki		Stan w USA				
		15				Silny argument				
Rzymska muza		Książę tatarski	Skala osadowa Opera Leoncavalla				2	Ojciec		Pełna ciesz!
					10	Na czapce majora				
Krakwa						Na nią kawę				7
Beżład										
Spietrza wodę				Można z nim przegrać			11			
Mebel		20								
					1	Nagana				

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą końcowe rozwiązanie - przysłowie polskie

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązania krzyżówki prosimy nadsyłać do 18 listopada na adres redakcji. Spośród prawidłowych odpowiedzi nadesłanych przez czytelników wylosujemy osobę, która wygra miesięczną prenumeratę Tygodnika Pojezierza Drawskiego.

NAGRODA

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 44 brzmiało: „Kto prezydentem” Nagrodę wylosował pan Jan Curyło z Drawsko Pom. Gratulujemy

HUMOR TYGODNIA

- Lekarz do pacjenta z czerwonym nosem: - Za dużo pan pije, a za mało je. - Cóż robić, panie doktorze, na wszystko nie wystarcza pieniędzy.

- Baba wraca od lekarza. Mąż pyta: - Co ci przypisał ten pan doktor? - Kazał mi pić codziennie dużo wody. - Bezcelność! Dostał koniak, a tobie każe pić wodę!

- Baba leży na łożu śmierci, a obok siedzi lekarz. - Puls ma pani normalny, serce i płuca w porządku, temperatura w normie. ... - Chwała Bogu. To znaczy, że umieram zdrowa!

- W prywatnej klinice zbadany pacjent zwraca się do lekarza: - Niech pan mi powie prawdę. Potrafię wszystko znieść, tylko najgorsza jest niepewność.

- Dobrze. Dziesięć tysięcy. *Nadesłał Jacek Wyga*

Świętowali niepodległość



USŁUGI POGRZEBOWE "Hades"

Stefan Korczyk

PROPONUJEMY GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI

Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
Kremacja zwłok **BEZPŁATNY TRANSPORT**
Wieńce, wiązanki
Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe

tel. 363 58 95

78-500 Drawsko Pom.,

Ul. Piłsudskiego 21

CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"